głos LUDU
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

DZIŚ W NUMERZE:

»Pod Pegazem« jubileuszowo str. 3
Zamarznąć na... zdrowie str. 4
Piszę na pojutrze, nie na jutro str. 5
Tomáš Matykiewicz dla »GL« str. 8

WTOREK
10 SIERPNIA 2004
NR 92
ROCZNIK LIX
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

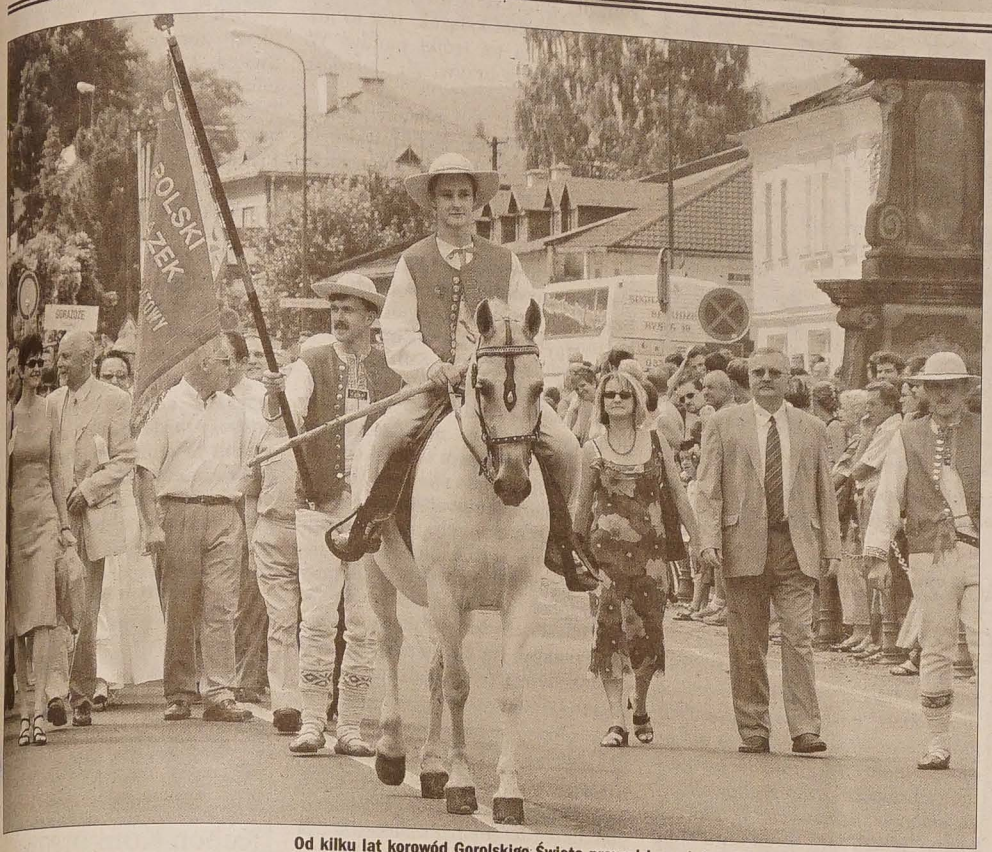

Od kilku lat korowód Gorolskigo Święta prowadzi na siwku „Młody" Hetman Adam Ryłko – syn prezesa MK PZKO w Jabłonkowie Jana Ryłki.
Fot. ROMAN BASELIDES

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW FOLKLORU W LASKU MIEJSKIM

»Gorol« – świętem nie tylko Zaolziaków

JABŁONKÓW (man) – Roztańczone i rozśpiewane zespoły, tłumy widzów z bliska i z daleka, obfita oferta tradycyjnych regionalnych dań i napojów, niepowtarzalna rodzinna atmosfera oraz piękna pogoda – to wszystko charakteryzowało 57. Gorolski Święto.

W drugim dniu imprezy Rynek Mariacki w Jabłonkowie już od rana rozbrzmiewał muzyką kapel ludowych, przed południem zaprezentowały się orkiestra „Gorażdże" z Polski oraz „Jablunkovanka". O godz. 12.00 wyruszył w stronę Lasku Miejskiego barwny korowód. W roli „gorolskigo hetmana" wystąpił ponownie jadący na siwku **Adam Ryłko**. Za nim kroczyli organizatorzy i goście oficjalni imprezy oraz zespoły cieszące oko widzów próbkami swoich umiejętności. Korowód zamykały przygotowane przez miejscowe koła PZKO wozy alegoryczne. Milikowianie załadowali go gnojem przeznaczonym na pola, członkowie koła PZKO Milików-Pasieki deptali kapustę, dziewczynki z Boconowic prały bieliznę, a Nawsianie piekli placki „na blasze". W kolasie pezetkaowców z Piosku grała kapela „Nowina". W Lasku Miejskim witał wszystkich ze sceny gawędziarz „Filip" – **Tadeusz Filipczyk**. Najpierw wszystkie zespoły zaprezentowały publiczności pokazy swego folkloru, a następnie prezes MK PZKO w Jabłonkowie i członek rady KP **Jan Ryłko** wraz z burmistrzem Jabłonkowa **Petrem Sagitariusem** zagaili Święto. Jan Ryłko przeczytał list Ministra Rolnictwa i Rozwoju RP Stanisława Czajniaka, w imieniu organizatorów podziękował wszystkim sponsorom i przywitał oficjalnych gości imprezy. Byli wśród nich m.in. radca handlowy ambasady RP w Pradze **Bernard Błaszczyk**, konsulowie RP w Ostrawie **Andrzej Kaczorowski** i **Piotr Czosnyka**, konsul RC w Katowicach **Josef Byrtus**, wicehetman województwa morawsko-śląskiego **Zdzisław Wantuła**, senator **Emil Škrabiš**, posłowie **Radim Turek** i **Karel Sehoř**.

Kilkugodzinny programy rozpoczął występ połączonych chórów „Gorol", „Melodia" i Przełęcz". Utwór „Grónie nasze grónie" został poświęcony pamięci Jury spod Grónia, który obchodziłby w tym roku 90. urodziny. Pamięci jego towarzysza „Macieja", który zginął w tragicznym wypadku przed 20 laty, chórzyści zadedykowali pieśń „Idzie baca gróniym".

W bloku regionalnych zespołów folklorystycznych wystąpiły „Zaolzi", „Zaolzioczek", „Suszanie", „Skotnica", „Bystrzyca", „Olza", „Oldrzychowice" i „Górole" oraz „Wisła". Publiczność najbardziej zachwycił zespół „Kramim" z Izraela, świetnie zaprezentowali się też „Solczanie" z Litwy, program zamknęły zespoły „Haná" z Przerowa i „Máj" ze Słowacji.

Ciąg dalszy na str. 3

Chodnik do przystanku

TRZYNIEC (man) - Za kilka dni rozpocznie się budowa chodnika prowadzącego do przystanku autobusowego na osiedlu Sosna. Obecnie w drodze do przystanku pasażerowie muszą przejść przez niebezpieczny zakręt, 100 metrowy odcinek chodnika zwiększy więc ich bezpieczeństwo. Oprócz tego powstanie w tym miejscu również kanał odprowadzający wodę deszczową. Na realizację tego przedsięwzięcia miasto przeznaczy ponad 1,2 mln Kc. Prace mają być gotowe do końca października.

Lasek Miejski pękał w szwach

JABŁONKÓW (kor) – Tysiące młodych ludzi zjechało w sobotę do Jabłonkowa, by wziąć udział w pierwszym dniu Gorolskigo Święta. Organizatorzy mówili o 7,5 tys. osób, niektórzy nawet podawali liczbę... 9 tys. W każdym razie na pewno można mówić o rekordzie.

Do Lasku Miejskiego w sobotę zjechali nie tylko młodzi. Bo chociaż na afiszach ciągle mówi się o karnawale młodzieżowym, „świętogóralska" sobota to od wielu już lat także ciekawy program, no i kilka imprez towarzyszących. I tak już o 9.00 odbył się 18. Bieg o Dzbanek Mleka, w którym wystartowało 82 zawodników, była wystawa Izby Regionalnej w polskiej szkole, Rajd „O kyrpce Macieja" i spotkanie w Kawiarence „Pod Pegazem" (wyniki podajemy na stronie sportowej, o imprezach piszemy w innym miejscu).

Wielu Zaolziaków i gości zagranicznych, zwłaszcza z Polski i Słowacji, przewijało się przez Lasek Miejski już od rana. Jedni postanowili nie gotować obiadu w domu i skosztować góralskich smakołyków, inni przyszli podziwiać rzemieślników, którzy w Lasku sporządzali dzwonki, koronki, kosze, instrumenty ludowe, przędli na kołowrotku... Był też, nieudany jednak, pokaz wyrobu sera owczego.

Program, który wspólnie z **Tadeuszem Filipczykiem** prowadzili **Romana Janik-Malczyk**, **Chrystian Heczko** i **Marcin Filipczyk**, rozpoczął blok zespołów dziecięcych. Zaprezentowały się jabłonkowskie zespoły „Lipka", „Torka" i „Malí Jackové", z Bystrzycy przyjechała „Łączka", z Orłowej „Skotniczka", z Opawy zaś „Úsměv". Jako ostatnia zagrała „Nowina", ale to już trochę inna generacja.

Ciąg dalszy na str. 3

WYSOKIE TEMPERATURY I WILGOĆ SPRZYJAJĄ KLESZCZOM

Uwaga! Skaczące wampiry

REGION (wak) – Co roku o tej porze, wchodząc do lasów, obawiamy się kleszczy. Owady te mogą wywołać m.in. zapalenie mózgu i opon mózgowych. Według statystyk Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej (WSSE) w Ostrawie, najwięcej przypadków zanotowano w naszym regionie w latach 1999 (68) oraz 2000 (58). W ub. roku na tę groźną chorobę zachorowały 43 osoby, w tym roku – do końca lipca – w szpitalach leczono 14 osób. Spadek liczby chorych przypisują epidemiolodzy szczepieniom ochronnym przeciw wirusowemu zapaleniu mózgu. By szczepionka zadziałała podczas tegorocznego lata jest już jednak za późno. Całkowitą odporność uzyskuje się dopiero po przyjęciu trzech dawek.

Pierwsze objawy choroby pojawiają się po 10-14 dniach od ukąszenia zainfekowanego kleszcza. Przypominają grypę. Chory ma gorączkę, bóle głowy, stawów i mięśni, później dochodzą zawroty głowy, niedosłuch, światłowstręt, niedowład i sztywność karku. Drugą chorobą przenoszoną przez zakażonego kleszcza jest borelioza. To przewlekła choroba bakteryjna, na którą nie udało się jeszcze wynaleźć szczepionki. Zdaniem **Josefa Matuška** z WSSE, wszystkie stadia boreliozy są uleczalne antybiotykami (m.in. penicyliną i jej pochodnymi). Zdarza się tylko niewielki procent powikłań ze strony układu nerwowego. Leczenie rutynowe trwa od 2 do 3 tygodni.

Ciąg dalszy na str. 2

Zwiedzili szkołę

JABŁONKÓW (kor) – Nie tylko do ratusza, ale również na oględziny będącego właśnie w remoncie starszego budynku PSP im. Henryka Sienkiewicza zaprosił w niedzielę burmistrz Jabłonkowa **Petr Sagitarius** gości, którzy przyjechali na Gorolski Święto. Byli wśród nich politycy, którzy zasłużyli się o zdobycie środków na remont i zabiegają o wydzielenie z budżetu państwa pieniędzy na kolejne etapy przedsięwzięcia.

Oprócz ministra-radcy handlowego Ambasady RP w Pradze, **Bernarda Błaszczyka**, zaproszenie przyjęli m.in. senator **Emil Škrabiš**, posłowie **Radim Turek** i **Karel Sehoř**. Ten ostatni, wiceprzewodniczący parlamentarnej podkomisji ds. transportu, podobno lobbuje w Izbie Poselskiej sprawę budowy obwodnicy w Jabłonkowskiem.

Ojcowie stolicy Podbeskidzia zaprosili gości do góralskiej chatki w Lasku Miejskim, którą miasto odkupiło i wyremontowało przed rokiem.

Z Maciejem na »Gorola«

JABŁONKÓW (kor) – Aż 269 turystów zdecydowało się dotrzeć na tegoroczne Gorolski Święto po ośmiu trasach jubileuszowego 10. Rajdu „O kyrpce Macieja". Jego współorganizatorem był tradycyjnie PTTS „Beskid Śląski".

Jak poinformował nas szef rajdu, **Tadeusz Stec**, najwięcej, bo 133 osoby wyruszyły z Gródku, 90 – z Mostów k. Jabłonkowa. Siedemnastka turystów – głównie z Polski – obrała za punkt startu schronisko na Stożku.

Ciąg dalszy na str. 3

Pogoda

WTOREK – Zachmurzenie zmienne, wyjątkowo możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 26-30 st., nocą 15-11 st. C. Wiatr wsch. do 5 m na sek.
ŚRODA – W większości bezchmurnie. Temperatura w dzień 26-30 st., nocą 16-12 st. C.

ISSN 1212-4222

DOSTOJNA UROCZYSTOŚĆ POD POMNIKIEM ŻYWOCICKIEJ MATKI

60. rocznica masowego mordu

HAWIERZÓW ŻYWOCICE (s) – W ub. sobotę pod pomnikiem ofiar tragedii żywocickiej odbyła się uroczystość ku czci 36 mężczyzn, którzy przed 60 laty – 6 sierpnia 1944 roku – rozstrzelani zostali przez oprawców niemieckich. Miał to wtedy być rzekomo odwet za śmierć trzech niemieckich oficerów, którzy poprzedniego dnia zginęli w miejscowej gospodzie z rąk partyzantów AK.

Sobotnia uroczystość, która zgromadziła kilkaset osób (poza rodzinami rozstrzelanych przybyło kilkoro polityków, działacze społeczni i liczne rzesze ludności z szerokiej okolicy), miała dostojny przebieg. Punktualnie o godz. 15 rozdzwonił się dzwon w kaplicy naprzeciwko, co było sygnałem do zaciągnięcia warty przy pomniku Matki Żywocickiej przez patrole Wojska Czeskiego, Kombatantów Polskich i Harcerstwa Polskiego w RC. Po hymnach czeskim i polskim para konferansjerów, **Halina Pasekowa** i **Libor Olma**, odczytała przy dźwiękach werbla imiona i nazwiska ofiar mordu w Żywocicach sprzed 60 lat, po czym oficjalne delegacje i prywatne osoby w długim korowodzie podchodziły pod cokół pomnika, by złożyć na nim wieńce i bukiety kwiatów.

Ciąg dalszy na str. 7

Delegacja ZG PZKO składa wieniec u stóp pomnika Matki Żywocickiej.
Fot. KAZIMIERZ SANTARIUS

TYDZIEŃ

2 – 8 VIII 2004

■ W pożarze centrum handlowego w stolicy Paragwaju, Asuncion, zginęło co najmniej 470 osób.

■ Prezydent RC, Václav Klaus, mianował nowy rząd koalicyjny z przywódcą socjaldemokratów Stanislavem Grossem na czele. W skład gabinetu wchodzi 18 osób, w tym 2 kobiety.

■ 25-letni pielęgniarz z niemieckiego Sonthofenu został oskarżony o uśmiercenie co najmniej 80 osób. Jego ofiarami byli pensjonariusze kliniki dla starych i chorych osób. Pielęgniarz, jak powiedział, zabijał ich „ze współczucia" zastrzykami silnych środków uspokajających.

■ Nieznani sprawcy skradli z mennicy państwowej, która jest jednym z najbardziej strzeżonych budynków w Polsce, osiem kilogramów platyny o wartości jednego miliona złotych.

■ Policja czeska rozpędziła uczestników nielegalnego, trwającego już 4 dni, „technoparty", które odbywało się w Boněnovie niedaleko Tachowa.

■ 32 kraje, które biorą udział w odbudowie Iraku, podpisały oświadczenie, w którym stwierdzają, że nie będą ustępować żądaniom terrorystów. Dokument podpisały m.in. Polska, Czechy i Słowacja.

■ W pożarze ośrodka jeździeckiego w Sabaudii we francuskich Alpach zginęło osiem osób. Większość ofiar to dzieci w wieku 13-15 lat.

■ Pierwsze wybory w historii Arabii Saudyjskiej, która jest monarchią absolutystyczną, odbędą się w listopadzie br. Będą to na początek wybory komunalne.

■ Pięcioro czeskich wspinaczy, w tym dwie kobiety, zginęło w lawinie podczas próby wejścia na szczyt Chan Tengri w kirgiskiej części gór Tien-Szan.

■ Lekarzom z kliniki w Nowym Jorku udało się rozdzielić, po trwającej dwadzieścia godzin operacji, bliźnięta syjamskie. Dwuletni chłopcy z Filipin byli zrośnięci główkami.

■ Prezydent Litwy, Valdas Adamkus, podczas wizyty w Polsce zapowiedział, że postara się, aby jak najszybciej zostały rozwiązane problemy polskiej mniejszości narodowej żyjącej na Litwie.

■ Co najmniej 5 osób zginęło, a ponad 20 odniosło rany w pożarze, który wybuchł w wytwórni wyrobów pirotechnicznych w Terekbalint koło Budapesztu.

■ Iracki Rząd Tymczasowy wprowadził ponownie karę śmierci za niektóre zbrodnie, m.in. morderstwa, porwania i handel narkotykami.

■ Rzecznik Unii Afrykańskiej oznajmił, że rozmowy pokojowe pomiędzy rządem sudańskim oraz przedstawicielami powstańców, którzy na zachodzie Sudanu walczą z milicjami arabskimi i wojskami rządowymi, odbędą się pod koniec sierpnia w Nigerii.

■ W świętym mieście Szyitów, Nadżafie, trwały ciężkie walki między zwolennikami radykalnego przywódcy szyickiego Muktady al-Sadra a irackimi siłami bezpieczeństwa wspieranymi przez oddziały USA. W walkach zginęło już kilkaset osób.

■ W Grecji zakończono budowę najdłuższego wiszącego mostu na świecie. Jego długość wynosi 2883 metry. Most podpierają cztery filary.

■ Prezydent RC, Václav Klaus, stwierdził w dyskusji telewizyjnej, że program nowego rządu jest „bezbarwny", niekonkretny i nie określa jasno priorytetów.

■ Grupa nazywająca siebie „Islamską Armią w Iraku" uprowadziła irańskiego konsula w Karbali. Porywacze oskarżyli go o podżeganie do sporów religijnych.

■ Na trzech kąpieliskach nad Zatoką Gdańską w Gdyni i Sopocie zakwitły sinice. Higieniści przestrzegają przed kąpielą w tych miejscach.

■ Po kilkunastogodzinnej akcji ratunkowej odnaleziono 12 europejskich turystów, amatorów nurkowania, zaginionych u egipskich wybrzeży Morza Czerwonego. Nikomu nic się nie stało. **(M. B.)**

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

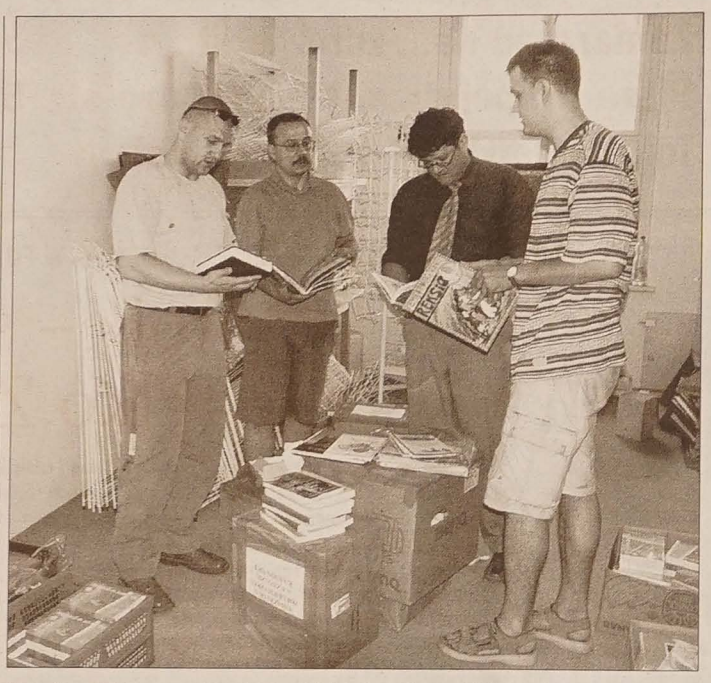

Darczyńcy z Bydgoszczy – od lewej: Paweł Niciak, Rafał Rugowski i Tomasz Sypniewski w asyście Józefa Szymeczka (drugi z prawej) podczas rozpakowywania kartonów z książkami.
Fot. MAREK SANTARIUS

Prezent dla Zaolzia

CZ. CIESZYN (s) – Wczoraj siedzibę Kongresu Polaków odwiedziło trzech młodych sympatyków Zaolzia z Bydgoszczy, aby na ręce prezesa Józefa Szymeczka przekazać prezent dla społeczeństwa polskiego w postaci kilkuset książek. Jest to już druga wizyta tej trójki panów. W roku ubiegłym przywieźli pierwszą partię książek.

„Głos Ludu" był obecny, kiedy panowie **Tomasz Sypniewski** – prawnik w Miejskich Wodociągach i Kanalizacjach w Bydgoszczy, **Paweł Niciak** – psycholog zatrudniony w bydgoskim Urzędzie Miejskim i **Rafał Rugowski** – archeolog z Nakła, w asyście prezesa KP **Józefa Szymeczka** rozpakowywali paczki i kartony z książkami. Przy okazji zapytaliśmy gości Kongresu o motyw ich inicjatywy. Odpowiedź była zaskakująco prosta: chęć pomocy rodakom na Zaolziu w dostępie do literatury polskiej, do polskiej książki i do wiedzy w ogóle. A pieniądze zdobywali w swojej firmie i kilku innych, do których przekonania trafiała ich argumentacja. Nawiązali kontakty z wydawnictwami.

Pomysł corocznego obdarowywania Polaków na Zaolziu książkami zrodził się w głowie T. Sypniewskiego, jak tylko dowiedział się szczegółów z historii naszego regio[...] Postawa Zaolziaków na przestrz[...] wieków do tego stopnia mu zaim[...] nowała, że postanowił poznać je[...] mieszkańców osobiście. Po [...] pierwszy Ziemię Nadolziańską [...] wiedził ze swoimi kolegami p[...] okazji zeszłorocznego Gorolsk[...] Święta, które tak go urzekło, [...] odtąd postanowił tu bywać co rok[...]

Co najbardziej gościom z Bydgoszczy podobało się na „Gorolsk[...] Przede wszystkim kuchnia z miod[...] lą włącznie (kilka butelek zabiera[...] do Polski, aby poczęstować kol[...] gów), korowód zespołów, występ[...] na estradzie i cała ta autentyczn[...] folklorystyczna otoczka.

Dla tego wszystkiego za rok [...] pewno znów przyjadą. Oczywiście [...] z kolejną partią książek.

Jak nam powiedział prezes Szy[...] meczek, książki z poprzedni[...] dostawy rozdano szkołom, część za[...] wykorzystano na nagrody w róż[...] nych konkursach. Natomiast obec[...] na, znacznie większa partia wym[...] gać będzie opracowania specjalne[...] go klucza, według którego książk[...] zostaną rozdysponowane.

ZLOT [...] z Marylą Rodowicz

Kupon Konkursowy

»Głos Ludu« 3

Pytanie III rundy konkursu o kolejne dwa bi[...] ty na Zlot 2004, który odbędzie się 15. 8. [...] godz. 15.30 na stadionie w Wędryni: Jaką p[...] stać odtwarza Maryla Rodowicz w serialu TV [...] „Rodzina zastępcza"? **Termin nadsyłania odp[...] wiedzi (na kartkach pocztowych z załączon[...] oryginalnym kuponem konkursowym) pod [...] adresem redakcji upływa** w piątek 13 sierpn[...] **Informujemy, że do piątku można także sk[...] dać zamówienia na ulgowe wejściówki na Zlot. Przyjmują je Biuro Klubu Kultury w Trzyc[...] oraz Kancelaria Kongresu Polaków w Cz. Cie[...] szynie.**

KLĘSKA URODZAJU W SADACH ŻYWOCICKICH

Zatrzęsienie śliwek

ŻYWOCICE (wak) – Pełne ręce roboty mają w tych dniach żywociccy sadownicy. – *Gałęzie uginają się pod ciężarem śliwek, które nadzwyczaj obrodziły. Są nie tylko piękne, ale także smaczne i soczyste. Przewidujemy, iż z trzech hektarów zbierzemy ich co najmniej 30 ton* – powiedział redakcji „GL" dyrektor **Dušan Kokoška**.

Za dwa tygodnie w Sadach rozpocznie się zbiór jabłek jesiennych, nadających się do zmagazynowania na okres zimowy.

– *W pierwszej kolejności do koszy zbieraczy trafią dwie odmiany – Rubin, uznany jabłkiem roku na odbywającej się co roku wystawie „Ogród Czech" w Litomierzycach oraz Idaret, następnie Golden Delicious i MacIntosh. Ogółem w naszej ofercie mamy 15 gatunków jabłek* – mówi Kokoška. – *Zrezygnowaliśmy ze sklepów firmowych, w których przez kilka lat sprzedawaliśmy nasze plony. Dziś stawiamy na odbiorców, którzy własnoręcznie obiorą dla siebie jabłka. Sami sobie mogą wybrać odmianę i drzewo. Zato zapłacą mniej niż w sklepie, gdyż odpadnie marża handlowców, która ustawicznie rośnie.*

W tym roku „jabłkowe żniwa" dla indywidualnych nabywców rozpoczną się 9 września. Dodajmy, że kilogram jabłek kosztuje 11 koron, czyli o 2-3 korony mniej niż w ub. roku.

Sadownicy przewidują, że zbiorą ok. 2000 ton jabłek.

Park dla dzieci

HAWIERZÓW (wak) – Ponad milion koron z kasy miejskiej przeznaczono w tym roku na budowę oraz odświeżenie placów zabaw dla najmłodszych.

Z myślą o nich w kilku punktach zainstalowano pochylnie, minikarużele, drewniane elementy – słowem wszystko, na czym można skakać, biegać, zjeżdżać, wspinać się i przeciskać. W ub. tygodniu o nowe huśtawki na sprężynach oraz drabinki wzbogacił się park leśny za „Merkurym".

Wszystkie parkowe atrakcje służące do zabawy spełniają normy europejskie. Znaczy to, że materiały używane do ich konstrukcji są bezpieczne.

Śmierć rowerzysty

BYSTRZYCA (man) – Do tragicznego wypadku doszło w sobotę późnym popołudniem w pobliżu motorestu „Na cesarskiej" w Bystrzycy.

Jak poinformował nas rzecznik prasowy Powiatowej Komendy Policji we Frydku-Mistku **Emanuel Klimsza**, wypadek prawdopodobnie spowodował 62-letni rowerzysta z Piosecznej. Jadąc w kierunku Trzyńca nagle zaczął skręcać w lewo na pobocze, nie dając znaku o zmianie kierunku jazdy. Kierowca samochodu jadącego tuż za nim zdołał go ominąć, jednak kierowca drugiego pojazdu nie zdążył zahamować i w pełnej szybkości najechał od tyłu na rowerzystę, który w wyniku ciężkich obrażeń zmarł na miejscu.

Uwaga! Skaczące wampiry

Dokończenie ze str. 1

By zmniejszyć możliwość zainfekowania przez kleszcza, warto, wybierając się w miejsca, w których mogą one występować, pamiętać o odpowiednim stroju. Długie rękawy koszuli, długie spodnie, pełne buty oraz czapka w znacznym stopniu utrudnią tym pasożytom dostęp do ciała. Po powrocie do domu trzeba zawsze bardzo starannie obejrzeć całe ciało, by w razie potrzeby szybko usunąć kleszcza. Im dłużej kleszcz żeruje na skórze, tym ryzyko zakażenia jest większe.

Nie wolno miejsca ukąszenia smarować masłem, olejem, smalcem i maściami. Nie należy także polewać go octem, płynnym klejem czy lakierem, ani przypiekać rozżarzoną igłą lub papierosem. Prawidłowe usuwanie polega na delikatnym wykręceniu (palcami lub pęsetą) kleszcza z miejsca, w którym się wczepił, ruchem przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Miejsce ugryzienia natychmiast dezynfekujemy spirytusem. Jeżeli kleszcz nie chce wyjść, trzeba zgłosić się do najbliższej przychodni.

Z danych epidemiologicznych wynika, że najwięcej zakażonych kleszczy występuje w południowych i środkowych Czechach. W województwie morawsko-śląskim szczególnie uważać trzeba w lasach, ale także w parkach, na pastwiskach i położonych przy lasach łąkach, w powiatach Opawskim, Krnowskim, Bruntalskim oraz w okolicach Witkowa i Ostrawy.

W byłym powiecie karwińskim kleszcza można złapać w takich okolicach, jak: Karwina Łąki, Czarny Las, Dłużków, Hawierzów Stromowka, Cierlicko Aral oraz Piotrowice Kotlina.

Ciekawostki

Miller »Klerykałem roku«

Były premier Leszek Miller został „Klerykałem roku" w konkursie przeprowadzonym przez organizację młodzieżową Antyklerykalnej Partii Postępu „Racja". Dla zwycięzcy organizatorzy przygotowali nagrody: sutannę i konstytucję RP. – *Zastanawialiśmy się też nad biletem do Watykanu* – powiedział jeden z organizatorów konkursu, Tomasz Gradowski.

Swój głos na „Klerykała roku" mógł oddać każdy przez cały ostatni tydzień za pośrednictwem Internetu. Leszek Miller zdobył 32,6 proc. wszystkich głosów. Internauci, którzy oddali głosy na byłego premiera, argumentowali swój wybór m.in. faktem zaangażowania się rządu Millera w walkę o zapisy o chrześcijaństwie w konstytucji Unii Europejskiej.

– *Dla nas jest absurdem, że przedstawiciel lewicowego rządu, właściwie programowo antyklerykalnego, walczy o zapisy o wartościach chrześcijańskich. Stąd zasłużony – naszym zdaniem – tytuł »Klerykała roku«* – powiedział Gradowski.

Poduszkowy partner

Japońscy projektanci wymyślili idealny gadżet dla samotnych kobiet – poduszkę w kształcie faceta. Nowa poduszka jest idealnym partnerem do łóżka, ponieważ nie chrapie, nie zabiera kołdry i co najważniejsze, nie zdradza. Każdy model sprzedawany jest w komplecie z dwiema koszulami – błękitną i różową – które mogą być prane i prasowane przez troskliwą partnerkę. Wzbogacona wersja poduszkowego partnera ma dodatkowo wbudowany system budzący, który o określonej godzinie zaczyna się poruszać i budzić śpiącą kobietę.

Rzecznik firmy produkującej pomysłowe poduszki poinformował, że zainteresowanie nowym produktem jest ogromne i powstała już długa lista oczekujących. Na razie poduszka jest dostępna jedynie w Japonii, jednak w najbliższej przyszłości jej twórcy planują eksport do innych krajów.

Ale hazardzista...

Włoska policja zatrzymała na autostradzie pomiędzy Turynem i alpejskim tunelem Frejus jadącą zygzakiem ciężarówkę. Jej polski kierowca był w stanie upojenia alkoholowego, miał... 5,24 promila alkoholu we krwi – poinformował inspektor włoskiej drogówki, Marco Grienti.

– *35-letni Radosław K. był w opłakanym stanie. Obok na siedzeniu znajdowała się prawie pusta butelka szkockiej whisky. Jechał bardzo szybko i niebezpiecznie* – powiedział Grienti. Alarm wszczęli kierowcy samochodów, widząc jadącą zygzakiem w kierunku granicy francuskiej ciężarówkę. Dwa patrole policji drogowej zmusiły kierowcę do zatrzymania się. Pijanego Polaka odwieziono karetką do szpitala, a zarejestrowaną w Irlandii ciężarówkę odstawiono na policyjny parking.

Saunowy rekord

Fin i Białorusinka zwyciężyli w pierwszej dzielę w zawodach polegających na [...] siedzeniu w bardzo gorącej saunie. [...] 56-letni Fin, który zwyciężył już trzeci rok z rzędu, wytrzymał w temperaturze 110 st. C 12 minut. Białoruska uciekła z sauny po 8 minutach.

W zawodach, które odbyły się po raz szósty 130 km na północ od Helsinek, wzięło udział 90 śmiałków z 12 krajów. Zawodnicy siedzieli w saunie tak długo, jak tylko byli w stanie wytrzymać. Ich poczynania kibice obserwowali na dużym ekranie.

W części konkursu dla mężczyzn zawsze zwyciężali Finowie. Nic w tym dziwnego, zwłaszcza że na 5 milionową populację Finlandii przypada dwa miliony saun.

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW FOLKLORU W LASKU MIEJSKIM

»Gorol« – świętem nie tylko Zaolziaków

Dokończenie ze str. 1

Swe szeregi rozszerzył w niedzielę zespół „Gorol", jego członkami honorowymi zostały osoby zasłużone dla Gorolskiego Święta: Chodziło o Bernarda Błaszczyka, Andrzeja Kaczorowskiego, Emila Škrabiša oraz przedstawiciela „Moravii Steel" **Eugeniusza Delonga**. Wszyscy oni musieli wbić gwóźdź, przeciąć drzewo i wypić kufel piwa. W ramach organizowanego co roku przez Hutę Trzyniec i Moravię Steel konkursu „Królowa stal" odznaczony został **Jan Ryłko**.

W niedzielę przed Kolibą Wydawców podpisywała swoją książkę pt. Oczy zachodnie, oczy wschodnie jej autorka **Agata Szczuka**. W tylnej części Lasku Miejskiego można było podziwiać i kupować różne wytwory twórców ludowych z Zaolzia, Polski i Słowacji. Smaczne tradycyjne góralskie dania i ogniste trunki sprawiły, że przed wszystkimi stoiskami poszczególnych Kół PZKO tworzyły się długie kolejki.

Podczas obu dni tegorocznego Gorolskiego Święta w Lasku Miejskim bawiło się ponad 11 tys. osób.

▲ „Górole" z Mostów k. Jabłonkowa – jak na prawdziwych górali przystało – w trakcie występu wykazali się zręcznością.
Fot. ROMAN BASELIDES

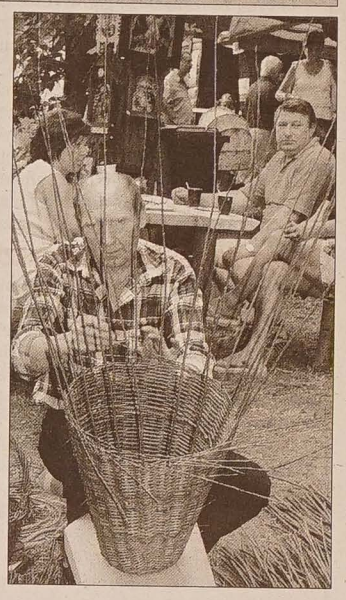

▶ Pokaz kunsztu jednego z wielu obecnych na „Gorolu" rzemieślników – wikliniarza.
Fot. MAREK SANTARIUS

Lasek pękał w szwach

Dokończenie ze str. 1

Nie zabrakło gości z zagranicy. Były tradycyjnie dynamiczne tańce słowackie w wykonaniu zespołu „Máj" z Pieszczan, folklor polski i litewski w wykonaniu „Solczan" z Litwy. Burzą oklasków nagrodzono też portugalski zespół „As Salineiras de Lavos" z miasta Figueira da Foz, dziś znanego ośrodka turystycznego. Kiedyś jednak jego mieszkańcy trudnili się zdobywaniem soli z wody morskiej. Oprócz wiejskiego wesela zespół przedstawił obrazek poświęcony właśnie odsalaniu wody – z solą w koszach na głowach uroczych tancerek.

Podobał się też publiczności kolejny gwóźdź programu, występ grupy tanecznej „Scorpion" z Opola, wicemistrzów świata w tańcu nowoczesnym. To już był jednak program z innej szufladki, przedsmak nocnej zabawy. Do tańca zagrały zespół „Hec" i kapela „Wałasi" z Istebnej.

Wielotysięczny tłum to jednak dla organizatorów nie tylko radość, ale i pewien kłopot. Tłum bowiem trudno upilnować. Po nocnej zabawie trzeba było ustawiać na nowo obalone wszystkie ławki, sprzątnąć „poszycie" z plastikowych kubków po piwie. Ekipie technicznej zginęło podobno kilka mikrofonów, nie obyło się bez bójki i powalenia kilku kiosków. Szkoda, że rozrabiający nie znaleźli innego sposobu na wyładowanie energii...

»Pod Pegazem« jubileuszowo

JABŁONKÓW (kor) – Spotkanie w 14. „Świętogóralskiej" Kawiarence „Pod Pegazem" było okazją do uczczenia 15-lecia działalności tej podbeskidzkiej poetyckiej inicjatywy. Wieczór, który prowadzili dwaj założyciele Kawiarenki, **Stanisław Gawlik** i **Jan Pyszko** (zabrakło **Wilhelma Przeczka**), był tym razem poświęcony twórczości nieżyjących już zaolziańskich poetów i prozaików.

W wykonaniu dyrektora Teatru Cieszyńskiego, **Karola Suszki**, zabrzmiały utwory **Adama Sikory**, **Władysława Młynka**, **Anny Filipek**, **Adama Wawrosza**, **Ewy Milerskiej**, **Pawła Kubisza**, **Gustawa Przeczka**, **Gustawa Pyszki**, **Henryka Jasiczka**, **Adolfa Dostala**, **Gustawa Sajdoka**, **Gabriela Palowskiego**, **Wiesława Adama Bergera** i **Janusza Gaudyna**.

Były też wystąpienia gości. Swoimi refleksjami nt. Zaolzia i jego środowiska literackiego podzielił się prezes Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego **Tadeusz Kijonka**. – *Cieszyć może nas to, że Olza dawniej taka szeroka, powraca teraz do naturalnych rozmiarów. Łatwiej jest się teraz spotykać* – powiedział m.in. gość z Katowic.

Przerwy między blokami poetyckimi wypełnił grą na cytrze **ks. senior Jan Wacławek** z Nawsia (z okazji 50. urodzin otrzymał od gospodarzy Kawiarenki góralską ciupagę). Głos zabrali także redaktor naczelna ostrawskiego pisma literacko-kulturalnego **Taťána Popkowa** i prezes ostrawskiego koła Gminy Czeskich Pisarzy **Jiří Urbanec**. Za ciekawostkę można uznać wystąpienie **Jerzego Mruzka** z Łomnej Dolnej, który przeczytał kilka swoich zrymowanych spostrzeżeń.

S. Gawlik ogłosił wyniki II Konkursu Jednego Wiersza im. Władysława Młynka „O Palice HADAMA". Pierwszej nagrody nie przyznano, 2. miejsce zajął **Kazimierz Furman** z Gorzowa Wielkopolskiego, 3. **Lech Przeczek** z Trzyńca. Wyróżnieniem nagrodzono utwory **Bohdana Sławińskiego**, **Doroty Ryst** (oboję z Warszawy) i **Piotra Tomczaka** (Myszków). Nagrodę specjalną – za wiersz gwarowy – otrzymał **Paweł Lazar** z Wisły, nagrodę chóru „Gorol" zaś **Urszula Stefaniak-Korzonek** ze Skoczowa.

Tancerki z portugalskiego zespołu AS SALINEIRAS DE LAVOS zatańczyły w sobotę z koszykami z solą na głowie.
Fot. MAREK SANTARIUS

Jak się żyje na Kisucach?

JABŁONKÓW (kor) – Odpowiedź na to pytanie goście Gorolskiego Święta mogli znaleźć na wystawie „Żiwobyci na Kisucach", którą w budynku polskiej szkoły przy Olzie zorganizowała działająca przy jabłonkowskim MK PZKO Izba Regionalna im. Adama Sikory. Autorką scenariusza ekspozycji była **Mária Hušťavowa**, emerytowana dyrektorka instytucji Kysucké múzeum w Czadcy.

– *Każdy z nas przejeżdżał przez Kisuce, ale któż zwrócił uwagę na ten ciekawy region?* – powiedział podczas sobotniego wernisażu szef Izby, **Leszek Richter**. – *A przecież tamtejsza ludność mówi podobnym do naszej gwary językiem. Tam bowiem niegdyś uciekali przed uciskiem pańszczyźnianym także chłopi ze Śląska Cieszyńskiego. Region ma też podobne stroje, tradycje, kulturę, jak zaolziańskie Podbeskidzie.*

Wystawiano oryginalne stroje, narzędzia, panele poświęcone żniwom czy wyrobowi płótna z fragmentami tekstów pieśni ludowych i wierszy poety Pavola Horova.

Podczas wernisażu zagrała kapela zespołu „Kysučan" z Czadcy, można było skosztować „kapusniaków" i ciepłej warzonki ze... słoniną. Z działalnością fundacji „Ženy Kysúc", która pomaga bezrobotnym kobietom m.in. w zakładaniu warsztatów przywracających dawne ludowe rzemiosło, m.in. druciarstwo, zaznajomiła uczestników wernisażu jej prezydent, **Jolana Krkoškowa**.

Z Maciejem na »Gorola«

Dokończenie ze str. 1

Góralskie „kyrpce" otrzymali, jak zwykle, najstarsza uczestniczka rajdu, 71-letnia **Lidia Glajcar** z Cz. Cieszyna, najstarszy – 81-letni **Stanisław Przyhoda** z Trzyńca – i najmłodszy turysta – 4-letni **Filip Chudík** z Karwiny.

Z zaproszenia organizatorów skorzystało też 7 grup turystów kilku generacji, w których przynajmniej jeden uczestnik był członkiem „Beskidu". Nagrodą były dla nich garnuszki z emblematem „Beskidu Śląskiego".

Punkt kontrolny na mecie Rajdu „O kyrpce Macieja".
Fot. MAREK SANTARIUS

Woldboya

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

Skąd bierze się inne?

Tym razem wprowadziłem do swoich lektur wakacyjnych m.in. niebagatelną, głęboką czeską autorefleksję narodową: „Spalovač mrtvol" (1967) Ladislava Fuksa (Kremator zwłok, wyd. 2. 1983, Mladá fronta, seria KAP KA - Knihovna pro každého). Ongi nakręcono wg tekstu owej powieści z Rudolfem Hrušínskim znaczący film o tamtym palaczu trupów w praskim krematorium strusznickim, Karolu Kopfrkinglu i jego mieszczańskiej rodzinie. Poczekam, może film powtórzą, jeśli w obecnej sytuacji niesprecyzowanych przemian zanadto nie drażni on narodowego sumienia. Idzie bowiem o dość wnikliwe studium środkowoeuropejskiego mieszczaństwa poaustriackiego z jego przykrymi, groteskowymi nawykami. „Centralna postać, pracownik praskiego krematorium, pan Kopfrkingl, jest mieszczuchem z zautomatyzowanym sposobem bycia, dziwakiem obciążonym zawodowo, prezentującym na swój sposób nietypowe manierы".

Moda na Hitlera i sudetczyków Henleina zakrawała najpierw na znaczne odkrycie w sytuacji popierwszowojennej. Ceremoniał zbliżania i przyjmowania Kopfrkingla z jego śladami niemieckiej krwi w żyłach do niemieckiego klubu w Pradze prowadził przez groteskowe przebranie się za żebraka, przez odrzucenie cichcem rodziny i domowego klimatu, ze współpracownikami włącznie; Kopfrkingl dojrzy ich potem, swych żydowskich współpracowników, na nieokreślonym dworcu po wojnie, wracających z niemieckich obozów koncentracyjnych. Nie wróciła żona z dziećmi głównego bohatera, skoro zostali przez niego zamordowani i odeszli dla pomnożenia ilości poniemieckiej krwi w żyłach pracownika, następnie pana dyrektora krematorium.

Im dalej w czasie, tym bardziej powieść Ladislava Fuksa każe mi zawracać w nasz wiek XX. Natrafiłem tutaj na pewno na jeden ze śladów tamtych tragicznych fars; to bodaj stamtąd wynikają kolejne groteskowe lepperyzmy z kolejnymi odmianami niestałych postkomunistycznych rządów na europejskim Wschodzie. Wypadnie nam dłużej, niż przypuszczaliśmy, poczekać na dobrodziejstwa demokracji.

Skąd zatem bierze się inne? Kremator zwłok w strasznickim krematorium stawiał na porządek w domu i w społeczności, tyle że Niemcy Hitlera tutaj nie żartowali, a „konsekwentnie" stawiali nawet na kroplę niemieckiej krwi w żyłach. Kremator więc zrobił wszystko, aby się im przypodobać. Został mordercą i donosicielem, rozbił i zdewastował swoje otoczenie, rozminął się z samym sobą. Ano, skąd bierze się inne?

Grosz do Grosza

Z kartą czy z portfelem?

Plastikowa karta zamiast portfela brzemiennego w banknoty przestała być przywilejem Zachodu. Od 15 lat karty płatnicze sukcesywnie opanowują również nasz rynek – i co tu ukrywać – udaje im się to z coraz lepszym rezultatem. Statystyki podają bowiem, że na końcu ub. r. w posiadaniu klienteli czeskich banków było 6 373 591 kart płatniczych.

Coraz bardziej powszechne stosowanie kart potwierdzają również badania marketingowe przeprowadzone przez agencję „Synovate", które zwracają uwagę na nowy trend, jaki w ostatnich latach można zauważyć wśród posiadaczy „plastikowego portfela". Otóż w porównaniu z pierwszymi laty stosowania kart, gdy przede wszystkim służyły one do podejmowania pieniędzy z bankomatu, ostatnio coraz więcej osób wykorzystuje je do dokonywania płatności za dany towar lub usługę. Jeżeli zatem w 2002 r. kartę płatniczą wyciągaliśmy w sklepie z portfela średnio 2 razy w miesiącu, to w 2003 r. – 2,5 raza. Równocześnie maleje liczba osób, które w sklepie nigdy po kartę nie sięgają (w 2002 r. chodziło o 19 proc. respondentów, w 2003 r. już tylko 11 proc.).

O tym, że transakcje gotówkowe dalej będą tracić na popularności, przekonany jest również **Ján Čarný**, dyrektor generalny spółki „MasterCard Europe" dla regionu Czech i Słowacji. Jego zdaniem, w przeciągu pięciu lat w dużych aglomeracjach miejskich oraz nowoczesnych sieciach handlowych udział płatności dokonywanych za pomocą kart płatniczych będzie większy od płatności w gotówce. O tym, że najczęściej płacimy kartą właśnie w super i hipermarketach, mówią również badania wspominanej agencji „Synovate". W markecie kartą płaci aż 86 proc. respondentów, 46 proc. korzysta z niej w sklepach z konfekcją i obuwiem, 45 proc. podczas tankowania benzyny, 42 proc. w sklepach ze sprzętem elektronicznym, 33 proc. w sklepach meblowych, a 17 proc. w restauracjach.

PLASTIKOWA ZNACZY BEZPIECZNA

Zwolennicy plastikowego pieniądza za jeden z niezaprzeczalnych atutów karty płatniczej uważają jej elastyczność i bezpieczeństwo. Jakkolwiek do jednego i drugiego możemy mieć pewne zastrzeżenia (nie ma np. mowy o elastyczności, gdy nie mam przy sobie gotówki, a w pipidówce, w której akurat złapałam gumę, nie ma jedynego bankomatu, nie wspominając o knajpie, w której akceptowano by moją EC/MC), posiadając podstawową wiedzę nt. ochrony karty, nie musimy się bać o swoje pieniądze.

Poniżej podajemy zasady, jakie warto przestrzegać, wychodząc z domu z kartą płatniczą:

1. Zaraz po podjęciu karty, podpisz ją. Nie trzymaj jej w portfelu ani w okładce wspólnie z innymi dokumentami.
2. Nie zapisuj numeru identyfikacyjnego PIN na karteczce. Cztery cyfry musisz sam zapamiętać. Nie zdawaj się też na pamięć krewnych lub znajomych. W tej materii lepiej nikomu nie ufać.
3. Podejmując pieniądze z bankomatu, uważaj, żeby nikt nie podpatrywał, w jaki sposób wystukujesz PIN.
4. Nie dawaj dzieciom karty do zabawy. Mechanicznie uszkodzona (złamana, podrapana) nie będzie nadawać się do użytku. Uważaj też na pole magnetyczne.
5. Płacąc kartą w sklepie, nie pozwól sprzedawcy odchodzić z Twoją kartą na zaplecze. Masz pełne prawo iść za nim i śledzić jego poczynania podczas dokonywania transakcji. Zwróć uwagę, czy karta, którą Ci oddaje, jest rzeczywiście Twoja.
6. Nigdy nie zostawiaj karty płatniczej jako kaucji na portierni, w sklepie, wypożyczalni itp.
7. W razie straty karty od razu dzwoń pod nr obsługi klienta podanego na karcie (numer ten warto zapisać w komórce) lub ewentualnie pod nr oddziału banku, w którym podejmowałeś kartę. Jeżeli podejrzewasz, że Twoja karta padła łupem złodzieja, skontaktuj się również z policją.

CZEMU REZYGNOWAĆ Z GOTÓWKI?

Odpowiedź jest prosta. Dlatego, bo płacenie kartą niesie z sobą szereg korzyści. Aparat fotograficzny po okazyjnej cenie mogę nabyć od razu – nie muszę iść do banku, ani wracać po pieniądze do domu. Nie muszę się też martwić, że płacę zbyt dużym nominałem, kiedy akurat w kasie zabrakło drobnych.

Atutów jest oczywiście więcej. Chociażby ten – jakże znaczący w okresie urlopów – jak zastosowanie karty zarówno w kraju, jak i w zagranicy. Znakomita większość kart płatniczych ma już dzisiaj zasięg międzynarodowy. Podczas urlopu nie musimy więc marnować czasu na żmudne poszukiwania kantoru wymiany walut, ani też trwonić pieniędzy na opłaty bankowe. Tym bardziej, że obcą walutę kupujemy w kantorze po mniej korzystnym kursie walutowym. Optymalnym rozwiązaniem w czasie zagranicznych wojaży jest więc płacenie kartą zarówno w sklepie, jak i w barze szybkiej obsługi, przy wejściu na basen, w kasie biletowej kolejki linowej, w sklepie z souvenirami, zwłaszcza zaś (bo chodzi zazwyczaj o wydatek największych rozmiarów) za pobyt w pensjonacie czy hotelu. Jeżeli zakwaterowanie zapewniamy z wyprzedzeniem, warto się jednak od razu zorientować, czy możliwość płacenia kartą tu rzeczywiście istnieje. Doświadczenia ze Słowacji uczą nas bowiem, że naklejka naszej karty płatniczej na drzwiach hotelu nie zawsze jest gwarancją, że nie będziemy potrzebowali gotówki. Może się bowiem okazać, że za noclegi należy zapłacić gotówką i to z góry, a kartą możemy płacić najwyżej w restauracji i barze. Niemniej w krajach, gdzie karta płatnicza traktowana jest na równi z miejscową walutą, kartę trudno przecenić. O jej walorach przekonamy się również po powrocie do domu, kiedy nie trzeba nam będzie się martwić, w którym kantorze jest dla nas najkorzystniejszy kurs skupu obcej waluty oraz co zrobić z bilonem.

Karty płatnicze oprócz podstawowej usługi wynikającej z samej ich nazwy, czyli dokonywania płatności, oferują nam też dodatkowe korzyści. Generalnie obowiązuje zasada, że im droższa karta, tym jest ich więcej. Niemniej jednak nawet łatwo dostępne karty typu VISA lub EC/MC zapewniają swoim właścicielom ubezpieczenie na czas podróży, a w wybranych sklepach rabat. Ponadto banki przygotowują dla swojej klienteli tzw. programy bonusowe, w ramach których klient dokonujący płatności za pomocą karty zbiera punkty. Te później upoważniają go do wyboru towaru ze specjalnego katalogu.

Z CZEGO MOŻEMY WYBIERAĆ?

Krajowa oferta kart jest rzeczywiście szeroka zarówno gdy chodzi o karty debetowe, kredytowe, jak i charge. Szerokim wachlarzem kart płatniczych może pochwalić się więc dziś każdy bank. W RC obecnie jest ich dwanaście, a każdy z nich oferuje od kilku do nawet kilkudziesięciu najróżniejszych kart płatniczych najbardziej znanych typów, jakimi są VISA, EC/MC; American Express, Diners club, VISA Electron, Cirrus/Maestro, a także zestawów **kart.**

BEATA SCHÖNWALD

W BESKIDZKIM CENTRUM REHABILITACJI W CZELADNEJ LECZĄ MROZEM

Zamarznąć na... zdrowie

Nie lubimy chłodu. Tymczasem niskie temperatury mogą być lekarstwem na wiele dolegliwości - hartują organizm, wzmacniają odporność, przyspieszają przemianę materii i poprawiają krążenie. Nasze babki stosowały zimne okłady i kąpiele, my możemy korzystać z krioterapii, czyli miejscowego lub całościowego schładzania ciała w celach leczniczych. Kiedyś nośnikiem zimna był lód, śnieg lub woda, później dwutlenek węgla, czyli tzw. suchy lód, a obecnie ciekły azot.

Dlaczego chłód leczy?

Bez względu na to, czy oziębia się cały organizm, czy konkretne miejsce, w ochłodzonych fragmentach ciała zachodzą podobne reakcje. Początkowo, wskutek utraty ciepła, zwężają się naczynia krwionośne w skórze i w tkance podskórnej. W rezultacie krew płynie coraz wolniej, zwolnieniu ulegają też procesy komórkowej przemiany materii. Skóra chorego staje się blada, czasem pokrywa się tzw. gęsią skórką. Wszystko to jednak trwa bardzo krótko, po czym do działania włączają się mechanizmy regulacyjne organizmu. Dzięki nim naczynia krwionośne rozszerzają się, bladość skóry ustępuje miejsca zaróżowieniu. Następuje chwilowe przekrwienie tkanek. Krioterapię wykorzystuje się przede wszystkim w reumatologii, ortopedii, neurologii, leczeniu oparzeń, zapaleniu żył i żylaków. Efekty terapeutyczne polegają na uśmierzeniu bólu, obniżeniu napięcia mięśni, zmniejszeniu obrzęków, zwiększeniu ruchomości stawów, skróceniu czasu leczenia infekcji, złagodzeniu stanów poparzeniowych oraz skróceniu czasu leczenia kontuzji.

Różne sposoby kuracji

Taką lodową kurację można z powodzeniem zafundować sobie w domu. Lodowe okłady pomagają przy wielu urazach, z którymi spotykamy się na co dzień, np. przy zwichnięciu kończyn, naciągnięciu mięśni, stłuczeniach, oparzeniach, obrzękach, ukąszeniach owadów, krwawieniach z nosa. Terapia zimnem pomaga w bólach kręgosłupa w okolicy lędźwiowej, nerwobólach nerwu kulszowego i bólach po operacji dysku, a także w zapaleniach ścięgien. Do domowej kuracji potrzebny jest ręcznik oraz pojemnik na kostki lodu.

Najprostsza metoda leczenia krioterapeutycznego w specjalistycznych gabinetach polega na przytknięciu do bolejącego miejsca szpatułki zanurzonej wcześniej w ciekłym azocie. Niektóre schorzenia leczy się za pomocą aparatu azotowego, w którym znajduje się ciekły azot o temperaturze – 160 st. C. Takie zabiegi powodują martwicę tkanek i pobudzają do wytwarzania w tym miejscu zdrowej tkanki skórnej. Wykorzystywane są zwłaszcza w dermatologii do usuwania brodawek, ziarniaków, kurzajek, rozrostów, piegów i przebarwień, a także do likwidacji blizn pooperacyjnych, do leczenia trądziku oraz w chirurgii do przeprowadzania bezkrwawych operacji i zabiegów (np. usuwania żylaków).

Lodowa sauna

Najbardziej interesującą wydaje się być jednak krioterapia ogólnoustrojowa. Wykonuje się ją w specjalnej komorze kriogenicznej.

O jej dobroczynnych działaniach, i o tym, że zimno naprawdę leczy, mogli się już przekonać pacjenci i goście Beskidzkiego Centrum Rehabilitacji w Czeladnej. Warto podkreślić, że Centrum to jest pierwszym ośrodkiem w Republice Czeskiej wykorzystującym tę metodę leczenia przy pomocy kriokomory zwanej „Polarie". Dodajmy jeszcze, że najnowszy model jest polskiej produkcji, a pracujący z nią personel zdobywał doświadczenia w Instytucie Rehabilitacji AFP we Wrocławiu.

– *Kriokomora to nowoczesna kabina złożona z dwóch pomieszczeń. Pierwsze to przedsionek o temperaturze –60 st. C, gdzie pacjenci przez minutę adaptują się przed wejściem do drugiego pomieszczenia, w którym panuje temperatura –120 st. C (w zależności od indywidualnych wskazań temperatura może być obniżona nawet do minus 150 st. C). Łączny czas pobytu wynosi, w zależności od schorzenia, od 2 do 3 minut. Do komory wchodzi jednorazowo 3–5 osób* – wyjaśnia dyrektor Centrum, **MUDr Milan Bajgar.**

Pracą kriokomory steruje specjalistyczny program komputerowy. Nieustannie kontrolowana jest temperatura, czas zabiegu oraz stężenie tlenu w komorze. Pacjenci podczas zabiegu pozostają w kontakcie głosowym i wzrokowym (stąd okna w drzwiach komory) z obsługą.

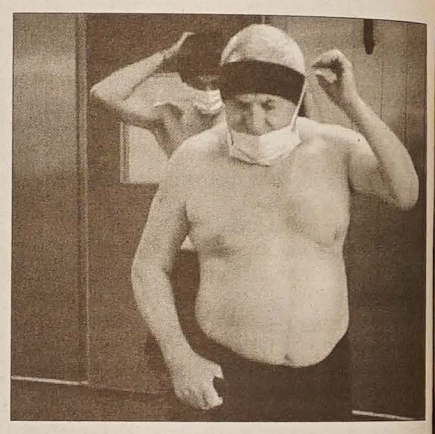

Wśród pierwszych pacjentów Beskidzkiego Centrum Rehabilitacji w Czeladnej, którzy skorzystali z kriokomory, był aktor Bronisław Poloczek. Fot. WANDA KULA

Przed wejściem do kriokomory trzeba założyć mundurki i dodatki.

Przeciwwskazania

Krioterapii nie zaleca się osobom, które leczą się na choroby serca i układu krążenia, nadciśnienie, choroby płuc, nowotwory, choroby nerek i pęcherza moczowego, choroby skóry, niedoczynność tarczycy, zaawansowaną miażdżycę. Morsem nie może też być osoba cierpiąca na klaustrofobię lub lęk przed zimnem.

Fizjoterapeutka **Dobroslava Havránkowa** podkreśla, że bardzo ważne jest, aby osoba udająca się na zabieg wytarła się ręcznikiem, by z ciała usunąć pot. Kropelki potu na skórze w kriokomorze zamieniają się w kryształki lodu, co daje dotkliwe, aczkolwiek przejściowe, uczucie zimna.

Na spotkanie z „królową śniegu" mężczyźni wybierają się w czarnych spodenkach, kobiety w zielonym dresie (krótkie spodenki i bluzka). Do tego gustowne dodatki: grube wełniane podkolanówki i rękawiczki, drewniaki, przepaska osłaniająca małżowiny uszne oraz jednorazowa maseczka chirurgiczna wyłożona dodatkową warstwą gazy, która zakrywa usta i nos.

Po zabiegu pacjentom aplikuje się na siłowni kinezyterapię, czyli zestaw stosownych ćwiczeń.

Samopoczucie

– *Zabieg powoduje, że znikają wszelkie dolegliwości bólowe i uczucie zmęczenia. Pacjenci mają znakomite samopoczucie i nastrój ukojenia oraz uczucie głębokiego relaksu psychosomatycznego. Tak niska temperatura powoduje bowiem przedostanie się do mózgu zwiększonej ilości adrenaliny, noradrenaliny i betaendorfiny, czyli hormonu szczęścia* – twierdzi **dr Bajgar.**

Pochodzący z Zaolzia aktor Teatru Narodowego w Pradze **Bronisław Poloczek** również doświadczył dobrodziejstw tego cudu techniki, aby wyleczyć, jak mówił, *swoje schorowane ciało.*

– *Kiedy po raz pierwszy miałem wejść do komory, miałem nietęgą minę. Dziś zaliczam szósty zabieg i gorąco kriokomorę wszystkim polecam. Nie odczuwałem żadnego zimna, raczej pieczenie w odsłoniętych fragmentach skóry. Jakby delikatne kłucie tępą igłą* – mówi **Robert Barabaš**. – *Znikło całodniowe napięcie i zmęczenie. Czuję się jak nowonarodzony* – dodaje jego kolega **Alan Vápeníček**.

Uczucie odprężenia, ukojenia, relaksu i rzeskości trwa co najmniej 6–8 godzin. W ramach rehabilitacji ogólnej trzeba jednak zaliczyć po kilka lub kilkanaście zabiegów.

Kto by pomyślał: pozornie tak niemiłe człowiekowi zimno, umiejętnie zastosowane może okazać się bardzo przyjazne.

WANDA KULA

Krioterapia pobudza układ immunologiczny i hormonalny, dlatego znajduje zastosowanie w odnowie biologicznej i budowaniu odporności u osób łatwo zapadających na infekcje. Jest polecana przy dużych wysiłkach fizycznych, na przykład u sportowców zarówno przed, jak i po zawodach. Przyśpiesza rekonwalescencję po urazach i odnowę biologiczną, pozwala uzyskać lepsze wyniki w procesie treningu. Znajduje zastosowanie przy zwalczaniu otyłości i cellulitis. Ostatnio stwierdzono pozytywne jej oddziaływanie na stan osób o szczególnie złym nastroju psychicznym. Poprawia samopoczucie, relaksuje organizm i powoduje przypływ sił witalnych. Dlatego w wielu krajach zaleca się ją profilaktycznie osobom starszym.

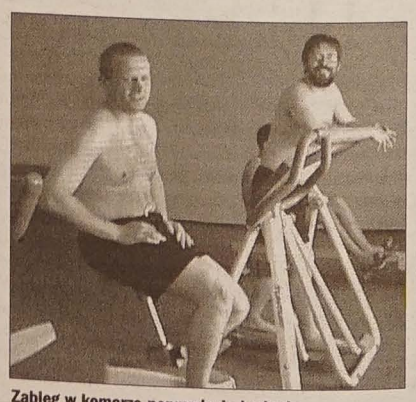

Zabieg w komorze poprzedzają badania.

CZY WIESZ, ŻE...

Egipcjanie odkryli zalety zimna ok. 2500 lat p. n. e. Stwierdzili, że uśmierza ono ból i ma działanie przeciwzapalne. W V wieku p. n. e. grecki uczony Hippokrates zalecał krioterapię dla zmniejszenia obrzęku i krwawienia. Ojcem współczesnej krioterapii jest Thosiro Yamauchiemu, Japończyk, który opracował terapię zimnym powietrzem. On też w 1978 r. ze swoimi współpracownikami skonstruował pierwszą w świecie komorę kriogeniczną.

Sens życia trzeba ciągle potwierdzać w poznaniu, aktach decyzyjnych, w pracy twórczej.

Mieczysław Albert Krąpiec

Nr 137
Lemioła
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY
Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem GL lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ◆ Numer zamknięto 6. 8. 2004.

Piszę na pojutrze, nie na jutro

(Rozmowa z ojcem profesorem Mieczysławem Albertem Krąpcem, filozofem)

Co to jest filozofia, najprościej rzecz ujmując?

Filozofia jest poznaniem towarzyszącym człowiekowi od początku jego istnienia. Człowiek zawsze interesował się życiem i wszystkim, co go otacza. Interesował go drugi człowiek i różnice międzyludzkie. Wszelkie pytania, jakie sobie stawia na te tematy, to już jest filozofia. Rozumienie tych rzeczy dokonuje się w świetle pewnej rzeczywistości, którą sami tworzymy. Dlatego powinniśmy dążyć również do poznania samych siebie. „Poznaj samego siebie", napisano na świątyni w Delfach. Człowiek poznaje siebie poprzez refleksję, ale najlepiej czyni to poprzez swoje wytwory. Wytwory ludzkie są jakby zwierciadłem, w świetle którego się człowiek ogląda. Poznanie siebie w świetle swoich wytworów myślowych, artystycznych, religijnych i społecznych jest głębszym rozpoznaniem siebie.

A czego ojciec profesor dowiedział się o sobie poprzez swoje własne wytwory?

Poprzez swoje własne wytwory człowiek ciągle dojrzewa i nigdy nie jest spełniony. Poznanie też nigdy nie jest spełnione (nie było nigdy takiego naukowca, który powiedziałby: teraz wiem wszystko). Każde poznanie (naukowe też) kończy się stawianiem nowych pytań. I to jest proces nieustanny, bo wszystkie odpowiedzi opierają się o rzeczywistość przygodną i zmienną, a człowiek chciałby dowiedzieć się ostatecznie. To się jednak może zrealizować dopiero po śmierci.

Współczesna kultura przypomina bardziej sny aniżeli sprawdzalną rzeczywistość.

Tak samo jest z miłością, o której Mikołaj Sęp Szarzyński powiedział w jednym ze swoich najpiękniejszych utworów: *I nie miłować ciężko, i miłować / Nędzna pociecha, gdy żądzą zwiedzione / Myśli cukrują nazbyt rzeczy one, / Które i mienić, i muszą się psować. / Komu tak będzie dostatkiem smakować / Złoto, sceptr, sława, rozkosz i stworzone / Piękne oblicze, by tym nasycone / mógł mieć serce, i znów się warować?* A oto odpowiedź polskiej kultury: *Miłość jest własny bieg bycia ludzkiego / Ale z żywiołów stworzone ciało / To chwaląc, co zna początku równego. / Zawodzi duszę, której wszystko mało, / Gdy ciebie, wiecznej i prawej piękności, / Samej nie widzi, celu swej miłości.* To jest wspaniała polska odpowiedź na sens ludzkiego życia: *Miłość jest własny bieg życia ludzkiego.* Ale ona jest też niespełniona.

Mówi się, że są rzeczy na świecie, o których się filozofom nie śniło... Jakie rzeczy nie śniły się ojcu?

Niestety, sny są bardzo różne, w zależności od struktury psychicznej. Co mi się nie śniło? Ja raczej jestem nastawiony na wizję rzeczywistości. Natomiast współczesna kultura przypomina bardziej sny aniżeli sprawdzalną rzeczywistość. I to jest mit. My żyjemy w okresie mitów. Były mity religijne (tworzono bogów plemiennych itd.), były mity filozoficzne (do których wrócił ostatnio Kołakowski, mówiąc, że wszelkie poznanie jest mitem) i są mity społeczne, którymi są utopie. Taką utopią społeczną jest liberalizm, socjalizm, nazizm, komunizm... To wszystko są utopie, mity, rzeczy niesprawdzalne. One kończą się tragedią ludzką i my, jedną po drugiej, te tragedie przeżywamy. Po nazizmie przeżyliśmy tragedię, po komunizmie, po socjalizmach... Bo trzeba żyć rzeczywistością, a nie snami.

Mówi się też o upadku autorytetów...

Najważniejszy autorytet to jest rzeczywistość. Trzeba mieć kontakt z rzeczywistością. Wszelkie autorytety są poznaniem zapośredniczonym, a wszelkie pośrednictwa kończą się źle.

Czyż autorytetem nie jest Ojciec Święty?

Ojciec Święty jest o tyle autorytetem, o ile przedstawia prawdę ewangeliczną, a nie o tyle, o ile jest Karolem Wojtyłą.

Najważniejszy autorytet to jest rzeczywistość.

Katolicki Uniwersytet Lubelski uchodził za jedyną niezależną uczelnię. Czy słusznie?

Staraliśmy się. Za mojej trzynastoletniej kadencji rektorskiej starałem się, żeby był na poziomie. Niestety, teraz wszystkie uniwersytety w Polsce upadły i ciągle upadają...

KUL też?

Też. Za małe są pensje profesorskie, obowiązków za dużo, profesorów za mało. Cały sens bycia profesorów stracił dużo na znaczeniu. Dziś sukcesem jest być przedsiębiorcą, a nie myśleć. To trzeba będzie przezwyciężyć. Bo upadek uniwersytetu jest upadkiem kultury. Na KUL-u jest w tej chwili za dużo studentów, a za mało profesorów. To jest powodem, niestety, osłabienia jego działalności. Myślenie wymaga kontaktu osobistego. Nie ma myślenia bezosobowego. A obecnie na uniwersytetach, które są fabrykami dyplomów, nie ma za dużo kontaktów między profesorem a studentem. A tylko taki kontakt się liczy. I to jest to nieszczęście dla kultury narodowej.

Jednym z profesorów KUL-u był Karol Wojtyła...

To był bardzo dobry profesor. Miał świetny kontakt z młodzieżą. Na wakacje ze studentami wyjeżdżał. Wysłałem go raz na Mazury, nad Krutynię i wtedy akurat dostał nominację na biskupa. Musiał jechać do Warszawy, ale nie miał hotelu. Wszedł więc do śpiwora i na ławce dworcowej w Olsztynie przespał całą noc. Tak, byliśmy kolegami, jak to w gronie profesorskim. Dużo dyskutowaliśmy, zwłaszcza na tematy wykładów. Chodziło o to, by wykłady nie były jakimś zapadnięciem się w subiektywne myślenie, ale żeby było ono sprawdzalne. Mieliśmy konwersatoria, posiedzenia, seminaria, dyskusje były ciągle prowadzone. To był dobry okres. Wraz z Karolem Wojtyłą, Stefanem Świeżawskim, Jerzym Kalinowskim stworzyliśmy zręby tak zwanej Lubelskiej Szkoły Filozoficznej. To nas łączyło.

Ojciec profesor był wówczas rektorem, przełożonym Karola Wojtyły.

Wszyscy byliśmy kolegami. Rektor był sługą profesorów. Nie po to jest rektor, żeby nosił szubę. Jako rektor nie miałem żadnej pomocy ze strony państwa. Byłem odpowiedzialny za 2000 ludzi, którym trzeba było dać jeść, a siedmiuset profesorom – pensję. To wszystko trzeba było zdobyć. Człowiek służył drugim.

Co zostało z tamtej znajomości z Ojcem Świętym?

Kiedyś mi powiedział: „Oj, tyś mi się coś zmienił!" A ja na to: „Ja nie, jestem taki sam, ale przedtem miałem do czynienia z Karolem Wojtyłą, a teraz z Ojcem Świętym". Taka to różnica.

Mówił ojciec, że trzeba sobie ciągle stawiać pytania. Jakie jest to aktualne pytanie?

We wszystkich pytaniach pytamy się o sens naszego życia.

Ojciec ciągle go nie znalazł?

Znalazłem, ale ciągle trzeba go potwierdzać w poznaniu, aktach decyzyjnych, w pracy twórczej...

Rozmawiała: **Jolanta Pierończyk**, *Dziennik Zachodni*

Ojciec prof. dr hab. Mieczysław Albert Krąpiec, filozof, od 1947 r. związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, w latach 1970-1983 był jego rektorem. Zajmował się podstawowymi dziedzinami filozofii, jak metafizyka, filozofia polityki, filozofia człowieka, teoria poznania. Jest autorem ponad 20 monografii (m.in. *Ja-człowiek, Człowiek i prawo naturalne, O ludzką politykę*) i kilkuset artykułów. Jego dzieła, przetłumaczone na język angielski, stanowią materiał dydaktyczny na amerykańskich uniwersytetach.

KRÓTKO

● W ramach programu „Ze sztuką na ty" Telewizja Polonia zaczęła w ub. tygodniu emitować 3-częściowy cykl o Awangardzie Krakowskiej. Prowadzący, 34-letni **Krzysztof Jaworski** z kieleckiej WSP, próbuje odpowiedzieć na pytania: czym była Awangarda Krakowska, czym jest dla współczesnych twórców, czy wywiera ona jeszcze na nich jakiś wpływ. W pierwszym odcinku wypowiadali się m.in. prof. **Edward Balcerzan** i **Janusz Sławiński** oraz **Bohdan Urbankowski**, b. prezes Związku Literatów Polskich. Program jest nadawany w czwartki o godz. 22.30.

● Nakładem ostrawskiego wydawnictwa „Žár" pojawił się nowy zbiór aforyzmów **Lecha Przeczka** *Na okraj*. Jest to już siódma książka tego trzynieckiego pisarza i tłumacza. Pomieszczono w niej szereg krótkich, dowcipnych aforyzmów, których głównym źródłem inspiracji są przede wszystkim zwykłe codzienne wydarzenia. Przeczek patrzy jednak na nie pod specyficznym kątem widzenia, znajdując dla nich wiele nowych, niespodziewanych powiązań i skojarzeń. Autorem ilustracji jest warnsdorfski grafik **Josef Poláček**. Bliższe informacje o książce (włącznie z kilkoma fragmentami i możliwością zamówienia publikacji) można znaleźć na stronie internetowej wydawnictwa „Žár" (http://www.zar.cz).

DARIUSZ PACAK

Lot

Podlegając niepospolitemu wyrokowi
falowania pośród obłoków

lecę przezroczyście powodowany
pastelową łuną nie do osiągnięcia

nazywam życiem To
odległe dla innych śnienie

nad ziemią w nieistnieniu czasu
nadmiernie boleśnie oderwane

Błogosławieństwo na drogę

Danucie

Wiem gdzie wiem dokąd
drogą po wybojach
wbrew szumowi strumieni
ciągle pod górę musisz iść

Patrz gdzie drogowskazy
ściskaj swój kompas
świecić musisz na rozstajach
by nie zamienić kroku w kamień

Uważnie patrz chroń czas
spragniona
by nie stanąć w pół drogi
a serce nie spali się na popiół

W wyprawie po Złote Runo
wygrywają ci którzy
przeplatają włosy gwiazdami
na ścieżce przez Siedem Światów

Nie daleko to jest
wystarczy słuchać ciszy
do krwi

Przesłanie Wielkiego Orła

Indianom

górskie zasieki
grodzą rabaty lasów
w bławatkach chmur
odgłosy ruchu toną
pod baczeniem lodowca
u podnóża wyznaczonym
srebrzysto falistym kobiercom
w kalejdoskopie erupcji barw

jaki przekaz wodo
z przeciwległego krańca
dźwigasz do mych stóp
hardymi ramionami
wiatru zasłaniam się
twą nagością zawstydzony
namiętnie zagarniam nadzieję
zmycia brudu drogi

by uniżenie łagodny
wyjść skłaniając się
na powitanie przesłania
Lodowatej Macierzy

Wiersze z nowego, polsko-niemieckiego tomu poetyckiego Dariusza Pacaka. Autor, rodowity poznaniak, jest śpiewakiem operowym, mieszka i pracuje w Wiedniu. Przed dwoma laty był gościem jabłonkowskiej Kawiarenki „Pod Pegazem".

Witold Gombrowicz RODOWÓD (2)

Mój ojciec nie był tylko obywatelem ziemskim, pracował także w przemyśle. Rozpoczął tę pracę jako dyrektor fabryki papieru w Bodzechowie, należącej do mego dziadka Kotkowskiego, a potem zajmował rozmaite stanowiska w zarządzie dużych przedsiębiorstw przemysłowych.

Tak więc w owej proustowskiej epoce, na początku stulecia, byliśmy rodziną wykorzenioną, o sytuacji społecznej niezbyt jasnej, pomiędzy Litwą a Kongresówką, pomiędzy wsią a przemysłem, pomiędzy tzw. lepszą sferą a średnią. To tylko pierwsze z tych „pomiędzy", które w dalszym ciągu rozmnożą się wokół mnie do tego stopnia, iż prawie staną się moim miejscem zamieszkania, moją właściwą ojczyzną.

Mój ojciec? Piękny mężczyzna, rasowy, okazały, a też poprawny, punktualny, obowiązkowy, systematyczny, o niezbyt rozległych horyzontach, niewielkiej wrażliwości w rzeczach sztuki, katolik, ale bez przesady. A moja matka była żywa, wrażliwa, obdarzona dużą wyobraźnią, leniwa, niezaradna, nerwowa (i bardzo), pełna urazów, fobii, iluzji. (W rodzinie Kotkowskich sporo było chorób umysłowych; gdy przyjeżdżałem do mojej babki na wieś, bałem się okropnie: dom duży, parterowy, przedzielony był na dwie części, w jednej mieszkała moja babka, a w drugiej jej syn, brat mojej matki, wariat nieuleczalny, który chodząc w nocy po pustych pokojach usiłował zagłuszyć strach dziwnymi rozhoworami, przetaczającymi się w pienia jakieś przedziwne, które kończyły się nieludzkim wrzaskiem; całą noc to trwało; wdychałem szaleństwo). Ja jestem artystą po matce, a po ojcu jestem trzeźwy, spokojny, opanowany. Ale moja matka miała też jedną cechę wysoce drażniącą, należała mianowicie do osób, które nie umieją zobaczyć siebie takimi, jakimi są. Więcej: ona widziała siebie akurat na opak - i to już miało cechy prowokacji.

Z natury była, jak się rzekło, leniwa i niezaradna, a że w owych proustowskich czasach służby było dużo, więc guwernantka francuska zajmowała się dziećmi, jej zaś rola sprowadzała się do wydawania zleceń kucharzowi, pokojówce, czy ogrodnikowi. Nie przeszkadzało jej to mówić, że „wszystko na mojej głowie", że „praca uszlachetnia", że „ogród w Małoszycach to moje dzieło", że „na szczęście jestem dosyć praktyczna".

„Lubię w wolnych chwilach poczytać Spencera. Fichtego" mówiła najzupełniej szczerze, choć dzieła tych filozofów, zalegające dolne półki biblioteki, świeciły nierozciętymi stronami.

(cdn.)

Telewizja

WTOREK 10 SIERPNIA

■ TVP 1

6.45 Pan Złota Rączka 8 (s.) **7.10** Bank nie z tej ziemi (s.) **8.00** Wiadomości **8.15** Moda na sukces (s.) **8.35** Łatek (s. anim.) **9.10** Małe musicale (dla dzieci) **9.35** Kropelka - przygody z wodą (s. anim.) **10.00** Budujemy mosty (teleturniej) **10.25** Ważne przemiany (s.) **10.55** Ciepło - zimno (teleturniej) **11.10** Mamo, tato - pomóżcie - Autyzm (mag.) **11.30** Żyjący ogród (s. dok.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Królowa miecza (s.) **13.05** Pokaz mody Macieja Zienia: Moda jak pogoda (mag.) **13.20** Juliusz Słowacki (film dok.) **14.05** Plebania (s.) **14.30** Klan (s.) **15.00** Wiadomości **15.10** Otwarte drzwi (mag. katolicki) **15.35** Klan (s.) **16.00** Przed Sopotem (pr. muzyczny) **16.25** Moda na sukces (s.) **16.50** Sportowy Express **17.00** Teleexpress **17.15** Powstańcy - cykl o powstaniu warszawskim **17.25** Gość Jedynki **17.35** Wszystko w rodzinie (s.) **18.05** Program publicystyczny **18.50** Książki na lato (mag.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.15** Brunet wieczorową porą (film pol.) **21.55** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.) **22.20** Plus minus (mag.) **22.45** 11 minut z alchemikiem - wywiad z pisarzem Paulo Coelho **23.00** Wiadomości **23.15** Rumble Fish (film USA) **0.45** Błogosławiony (film dok.).

■ TVP 2

7.00 10 minut tylko dla siebie (mag.) **7.10** Lato bez granic (mag.) **8.00** Na dobre i na złe (s.) **8.50** Lato bez granic (mag.) **10.10** Dzień dobry Ateny **12.00** Marilyn Horne: Aria i makaron (mag. muz.) **12.20** Znaki czasu (mag.) **13.00** Panorama **13.15** Sherlock Holmes i doktor Watson (s.) **13.40** Rozalka Olaboga! (s.) **14.05** Psy - zawodowcy (s. dok.) **14.35** Złotopolscy (s.) **15.00** Dowódcy Armii Krajowej (film dok.) **15.30** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Niemiecki smak **16.00** Panorama **16.25** Wróżka (film pol.) **16.55** Życie ptaków (s. dok.) **17.50** Program lokalny **18.30** Panorama **19.05** M jak miłość (s.) **20.45** Prognoza pogody na wakacje **20.50** Dzieci Warszawy (koncert) **22.00** Panorama **22.20** Sport telegram **22.35** Radio powstańcze Błyskawica 10 sierpnia 1944 **22.40** Dziewczęta z Saint-Cyr (film franc.) **0.40** Wieczór artystyczny.

■ TV KATOWICE

6.50 Echa dnia (pr. public.) **7.45** Aktualności **8.00** Studio pod bukiem (mag.) **8.10** Schlesien Jurnal Jung (mag.) **8.45** Gość dnia **9.00** Polskie laury (mag.) **9.40** Szpital Holby City (s.) **10.45** Telekurier (mag.) **11.15** Gość dnia **11.45** Tam Tam (mag.) **12.15** To jest temat (mag.) **12.35** Historia pionierskiej popularnej - Od Gershwina do Madonny (s. dok.) **13.50** Agrobiznes (mag.) **14.00** Świat (mag.) **14.45** Prosto z lasu (mag.) **15.00** Gwiezdny Pirat (s.) **15.45** Gramy dla Was **16.00** Magazyn medyczny **16.15** Aktualności **16.45** Rozmowa dnia (pr. public.) **17.00** Europa w zagrodzie (mag.) **17.50** Wizytówki **18.00** Aktualności **18.20** Wiadomości sportowe **18.30** Kurier kulturalny **18.45** Raport z akcji (mag.) **19.10** Bliżej Europy (mag.) **19.30** Relacja z obrad Senatu RP **20.00** Telekurier (mag.) **20.45** Studio pogoda **20.55** Echa dnia (pr. public.) **21.25** Książki z górnej półki - prezentacje **21.30** Kurier gospodarczy **21.45** Aktualności **21.55** Wiadomości sportowe **22.00** Porozmawiajmy (pr. public.) **22.15** To jest temat (mag.) **22.45** Kurier sportowy **22.55** Studio pogoda **23.05** Miss America (film dok.) **0.00** Białe tango (s.) **0.55** Polskie laury (mag.).

DZIEWCZĘTA Z SAINT CYR
Dramat, Francja 2000
TVP 2, wtorek 10.8., godz. 22.40
Reżyseria Patricia Mazuy
Występują: Isabelle Huppert, Jean-Pierre Kalfon, Nina Meurisse, Jean-Francois Balmer i inni.

Francja, koniec XVII wieku. Do paryskiej szkoły prowadzonej przez panią de Maintenon przyjeżdżają dwie dziewczynki z Normandii, Anne i Lucie. Celem placówki jest kształcenie panien z dobrych, acz podupadłych domów na świadome, pewne siebie i mądre kobiety. Niekonwencjonalne metody nauczania sprawiają, że dziewczęta znacznie przewyższają wiedzą rówieśnice. Lecz ich występ przed męską widownią uświadamia protektorce, jak dalece podopieczne stały się do niej podobne. Pani de Maintenon postanawia ukrócić swobody i wprowadzić klasztorny rygor.

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie **6.45** TV Market (mag.) **7.00** Yu-gi-oh (s. anim.) **7.30** Benny Hill (pr. rozryw.) **8.00** Boston Public (s.) **8.55** Rodzina zastępcza (s.) **9.25** Zostać miss 2 (s.) **10.20** Świat według Kiepskich (s.) **10.50** Idol extra (pr. rozryw.) **11.35** Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.) **12.05** Roswell: W kręgu tajemnic (s.) **13.00** Twój lekarz (mag.) **13.20** Wystarczy chcieć (mag.) **13.30** TV Market (mag.) **13.45** Pokemon (s. anim.) **14.15** Benny Hill (pr. rozryw.) **14.45** Awantura o kasę (teleturniej) **15.45** Informacje **16.10** Exclusive - najciekawsze historie świata **16.30** Graczykowie, czyli Buła i spóła (s.) **17.00** Partnerki (s.) **18.00** Rodzina zastępcza (s.) **18.30** Informacje **19.00** Pensjonat Pod Różą (s.) **20.00** Dyżur (mag.) **20.30** Klub Sunset Strip (film USA) **22.40** Boston Public (s.) **23.35** Biznes Informacje **23.55** Czarny pies czy biały kot? (talk show) **0.55** Pamiętnik Czerwonego Pantofelka (s. erot.) **1.55** Aquaz music zone.

BRUNET WIECZOROWĄ PORĄ
Komedia, Polska 1976
TVP1, wtorek 10. 8., godz. 20.15
Reżyseria: Stanisław Bareja
Występują: Krzysztof Kowalewski, Bożena Dykiel, Mirosława Krajewska, Wojciech Pokora, Wiesław Gołas i inni.

Cyganka przepowiada Michałowi Romanowi (Krzysztof Kowalewski) niezwykłe przeżycia. Gdy jego liczna rodzina wyjeżdża na weekend, Michał w błogiej i upragnionej ciszy zasiada w końcu do pracy korektorskiej. I niebawem spełniają się pierwsze wróżby Cyganki - Michał odnajduje zaginiony zegarek, a w totolotku wylosowane zostają przepowiedziane liczby. Zaniepokojony bohater zaczyna oczekiwać najgroźniejszej części przepowiedni - zapowiada ona zabicie bruneta, który zjawi się w jego mieszkaniu wieczorową porą.

■ TVC 1

5.00 W jaki sposób... (mag.) **5.25** Europa dziś **5.59** Dzień dobry z TVC **8.30** Babcine bajki **8.50** Zpívánky **8.55** Moda - Ekstrawagancja - Maniery **9.20** Mieszkanie to zabawa **9.45** W tak dobranym towarzystwie. Vlastimil Brodský **10.00** Wiadomości **10.10** O zagubionej miłości (s.) **11.05** Oczarowanie IV (s.) **12.00** Wiadomości **12.30** W Pradze bywało błogo (pr. roz.) **13.25** Szczęście domowe (mag.) **14.00** Wiadomości **14.05** Legendy telewizyjnej rozrywki 3/3 (pr. roz.) **15.05** Oczarowanie III (s.) **16.00** Wiadomości **16.05** Klocki (mag. dla dzieci) **16.15** Cudowny świat: Strażnicy przyrody (s. dok.) **16.45** Niefortunna czarownica (s.) **17.10** Świat bez żebraków, czyli Galeria oszustów w Czechach (s. dok.) **17.25** Stop (mag. dla kierowców) **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Report (aktualności reg.) **18.30** Przyjaciele II (s.) **18.57** Losowanie 10 szczęśliwych **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości **19.35** Wydarzenia kulturalne **19.40** Prognoza pogody **19.45** Bramki, punkty, sekundy **20.00** Jack Bull (film USA) **22.05** Na tropie **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.05** Prognoza pogody **23.08** Bramki, punkty, sekundy **23.20** Przyjaciele II (s.) **23.45** Poprask (mag. muz.) **0.15** Losowanie 10 szczęśliwych **0.25** Legendy telewizyjnej rozrywki **1.25** Commedia del arte **2.30** Reporterzy TVC **3.10** Tydzień w regionach **4.25** Bratr v triku.

■ TVC 2

5.00 Czarne owce **5.15** City Folk Timisoara **5.40** Sport w świecie **6.20** Wiadomości TVS **6.40** Wiadomości regionalne **7.55** Panorama **8.30** Magazyn sportowy **9.00** Dzień dobry z TVC **11.25** AZ-kwiz (teleturniej) **11.50** Teleskop (s. dok.) **12.00** Euronews **12.40** Tykadlo (mag.) **13.05** Ciocia (s.) **14.00** Hup i Hop (s.) **14.15** Muminki (s.) **14.35** O śpiącej księżniczce, różach i obrażonej wróżce (bajka) **15.30** Zagubieni w burzy (s.) **16.00** Zpívánky **16.05** Zwierzenia więźnia politycznego (dok.) **16.20** Klucz **16.50** Z życia zwierząt **17.15** Dołącz do nas (dok.) **17.40** Nie poddawaj się (pr. dys.) **18.00** Pada śnieg (s. dok.) **19.00** Ukryte w depozycie (s. dok.) **19.10** Wiadomości w jęz. migowym **19.15** Magazyn motoryzacyjny **20.00** Jakim językiem mówi Bóg? (dok.) **21.00** Na pływalni z Danem Bartą **21.25** Zdrada po słowacku (s.) **22.40** Uchylona noc 4/4. Stary świat w młodych oczach **23.10** Filmopolis (mag.) **0.05** Wielkie losy XX wieku (s. dok.) **1.00** Radiohead: Live in Montreux (koncert) **2.00** Bez ogródek **2.25** Wydarzenia, komentarze **3.05** Przygody nauki i techniki (s. dok.) **3.30** Wielki wóz **4.00** Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Dzikie zwierzęta III (s. dok.) **9.20** Matlock VII (s.) **10.10** To morderstwo, napisała XI (s.) **11.00** Dempsey i Makepeace III (s.) **11.55** Prawdziwa miłość (s.) **12.45** Odwet (s.) **13.35** Namiętność i nienawiść (s.) **14.25** Smallville II (s.) **15.15** Zaginiony świat II (s.) **16.05** Milagros (s.) **16.55** Zaryzykuj! (teleturniej) **17.25** Właśnie teraz **17.30** Kobra 11 II (s.) **18.20** Prognoza pogody **18.25** M.A.S.H. (s.) **18.55** Pálí vám to? (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Chcesz zostać milionerem? (teleturniej) **20.55** Na własne oczy **21.45** Obcy - decydujące starcie (film USA-br.) **0.15** Miasteczko South Park VI (s.) **0.40** Życie w mieście III (s.) **2.15** Novashopping **2.45** Na własne oczy **3.30** P.F. **4.15** Doktor z gór VII (s.) **5.00** Teletubisie (s. anim.).

■ PRIMA

8.00 T.J. Hooker (s.) **8.55** Riptide (s.) **9.55** Kruche więzy (s.) **11.00** Wspaniali i bogaci (s.) **11.30** Prima jazda **12.15** Poszukiwacze skarbów III (s.) **13.10** St. Tropez II (s.) **14.10** Pomoc domowa VI (s.) **14.35** Krok za krokiem V (s.) **15.00** Melrose Place VI (s.) **15.55** Szympans Charly (s.) **16.50** Ostry dyżur III (s.) **17.40** Derrick (s.) **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla **19.45** Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) **19.55** Więzy rodzinne (s.) **20.55** Kobieca sprawiedliwość (s.) **22.30** Morderstwo w bieli (film niem.) **0.15** h.i.t. **1.05** Szybka wygrana **2.10** Świat według Bundych (s.) **2.35** Salon samochodowy **4.25** Sauna.

ŚRODA 11 SIERPNIA

■ TVP 1

6.40 Pan Złota Rączka 8 (s.) **7.00** Jan Serce (s.) **8.00** Wiadomości **8.15** Moda na sukces (s.) **8.35** Łatek (s. anim.) **9.10** Sówka (teleturniej) **9.35** Kropelka - przygody z wodą (s. anim.) **10.05** Przewodnik Włóczykija (dla dzieci) **10.25** Ważne przemiany (s.) **10.55** Ciepło - zimno (teleturniej) **11.10** W rajskim ogrodzie - W cieniu Aconcagui (pr. edukacyjny) **11.30** Obsesje - Kto jest normalny? (film dok.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes (mag.) **12.20** Lato leśnych ludzi (s.) **13.20** Afrykańskie koty pod gwiazdami (film dok.) **14.10** Plebania (s.) **14.35** Klan (s.) **15.00** Wiadomości **15.10** Eko-Europa (mag. ekologiczny) **15.30** Klan (s.) **16.00** Przed Sopotem (pr. muz.) **16.25** Moda na sukces (s.) **16.50** Sportowy Express **17.00** Teleexpress **17.15** Powstańcy - cykl o powstaniu warszawskim **17.25** Gość Jedynki **17.35** Wszystko w rodzinie (s.) **18.05** Największe cuda przyrody (film dok.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.15** Trudny powrót do domu (film USA) **21.55** Powstanie warszawskie - historia zapomnienia **22.30** babilon.pl (s. dok.) **23.00** Wiadomości **23.15** Biznes perspektywy (mag. ekonom.) **23.25** Wrota Europy (film pol.) **0.35** Księżyc (film pol.).

■ TVP 2

7.00 10 minut tylko dla siebie (mag.) **7.10** Lato bez granic (mag.) **8.00** Na dobre i na złe (s.) **8.45** Lato bez granic (mag.) **10.00** Dzień dobry Ateny **11.50** Wielka gra (teleturniej) **13.00** Panorama **13.15** Sherlock Holmes i doktor Watson (s.) **13.40** Rozalka Olaboga! (s.) **14.05** Psy - zawodowcy (s. dok.) **14.35** Złotopolscy (s.) **15.00** Dowódcy Armii Krajowej (s. dok.) **15.30** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Smak Szwarcwaldu **16.00** Panorama **16.25** Święta wojna (s.) **16.55** Ostatnia noc Diany (film dok.) **18.30** Panorama **19.05** M jak miłość (s.) **20.45** Prognoza pogody na wakacje **20.50** Gala Lata z Radiem 2003 (koncert) **21.45** Wypadki na chodnikach: Czy musiało tak być? (mag.) **22.00** Panorama **22.20** Sport telegram **22.35** Radio powstańcze Błyskawica 11 sierpnia 1944 **22.40** Henryk Dębski - dziecięcy krzyk. Paragraf 148 - kara śmierci (s. dok.) **23.10** Reguły gry (film irland.) **0.50** Biuro ogłoszeń (s. dok.).

■ TV KATOWICE

6.50 Echa dnia (pr. public.) **7.45** Aktualności **8.00** Magazyn beskidzki **8.45** Gość dnia **9.00** Polskie laury (mag.) **9.40** Szpital Holby City (s.) **10.45** Telekurier (mag.) **11.15** Gość dnia **11.45** Ogólnopolski Przegląd Kabaretów Wiejskich (pr. rozryw.) **12.15** Telenowyny (mag.) **12.35** Cukier: Machina czasu (mag.) **13.05** Na skrzydłach Ikara (film dok.) **13.50** Agrobiznes (mag.) **14.00** Teleplotki (mag.) **14.45** To jest temat (reportaż) **15.00** Gwiezdny Pirat (s.) **15.45** Magazyn beskidzki **16.15** Aktualności **16.45** Rozmowa dnia (pr. public.) **17.00** Relacja z obrad Senatu RP **17.50** Wizytówki **18.00** Aktualności **18.20** Wiadomości sportowe **18.30** Kurier kulturalny **18.45** Eurostrada **19.45** Rozmowa dnia (pr. public.) **20.00** Telekurier (mag.) **20.45** Studio pogoda **20.55** Echa dnia (pr. public.) **21.25** Książki z górnej półki - prezentacje **21.30** Kurier gospodarczy **21.45** Aktualności **21.55** Wiadomości sportowe **22.00** Porozmawiajmy (pr. public.) **22.15** To jest temat (mag.) **22.45** Kurier sportowy **22.55** Studio pogoda **23.05** Co przyniesie życie (s.) **0.35** Polskie laury (mag.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie **6.45** TV Market (mag.) **7.00** Yu-gi-oh (s. anim.) **7.30** Benny Hill (pr. rozryw.) **8.00** Boston Public (s.) **8.55** Rodzina zastępcza (s.) **9.25** Samo życie (s.) **10.20** Idol (pr. rozryw.) **11.50** Rosyjska ruletka (teleturniej) **12.45** Muzyczna winda (pr. rozryw.) **13.30** TV Market (mag.) **13.45** Pokemon (s. anim.) **14.15** Benny Hill (pr. rozryw.) **14.45** Awantura o kasę (teleturniej) **15.45** Informacje **16.10** Exclusive - najciekawsze historie świata **16.30** Graczykowie, czyli Buła i spóła (s.) **17.00** Partnerki (s.) **18.00** Rodzina zastępcza (s.) **18.30** Informacje **18.50** Sport **19.00** Zostać miss 2 (s.) **20.00** Dyżur (mag.) **20.30** Życzenie śmierci 2 (film USA) **22.35** Boston Public (s.) **23.30** Biznes Informacje **23.55** Club Miss (pr. rozryw.) **0.25** Kuba Wojewódzki (talk show) **1.25** Pamiętnik Czerwonego Pantofelka (s. erot.) **2.25** Aquaz music zone.

■ TVC 1

5.00 W Pradze bywało błogo **5.50** Korzenie **5.59** Dzień dobry z TVC **8.30** Teleranek **8.35** Klocki (mag. dla dzieci) **8.50** Zpívánky **8.55** Moja maskotka (s. dok.) **9.10** W jaki sposób... (mag.) **9.40** Diagnoza (mag.) **10.00** Wiadomości **10.15** Anioły ze strychu (film USA) **11.45** Niezawinioną prawa nie usprawiedliwia **12.00** Wiadomości **12.30** Rozmowy H... dwadzieścia lat później. Miroslav Horníček **13.15** Na pływalni z D. Bartą **13.40** Wyprawa Jaroslava Hatly **14.00** Wiadomości **14.05** Wędrująca kamera **14.35** Pod pokrywką **14.55** Świat rekordów Guinnessa **15.20** Dunajska księżniczka (bajka) **16.00** Wiadomości **16.05** Pan Dubínek (s.) **16.15** Paddy (s.) **16.30** Babcine bajki **16.55** Tykadlo (mag.) **17.20** Ćwiczenie z TVC **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Report (aktualności reg.) **18.25** Tajemnica wiklinowego koszyka (s.) **18.57** Losowanie 10 szczęśliwych **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości **19.35** Wydarzenia kulturalne **19.40** Prognoza pogody **19.45** Bramki, punkty, sekundy **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Chabapáři (s.) **20.55** Bananowe rybki (talk show) **21.30** Red Cap (s.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.05** Prognoza pogody **23.08** Bramki, punkty, sekundy **23.20** Losowanie Sportki **23.25** Minuta ze Stanem Hooperem (s.) **23.50** Szczęście domowe (mag.) **0.20** Losowanie 10 szczęśliwych **0.25** Nadal tutaj jestem **0.55** Wędrująca kamera **1.20** Świat motorów **2.00** W jaki sposób... **2.25** Broadway - Morze Czarne **3.25** Popularis **3.50** Klucz.

■ TVC 2

5.00 Babilon **5.10** Reporterzy TVC **5.55** Na tropie **6.20** Wiadomości TVS **6.40** Wiadomości regionalne **7.55** Panorama **8.35** W blasku pięciu kręgów **9.00** Dzień dobry z TVC **11.25** AZ-kwiz (teleturniej) **11.50** Ukryte w depozycie (s. dok.) **12.00** Zdrada po słowacku (s.) **13.30** Niefortunna czarownica (s.) **13.55** Cudowny świat: Strażnicy przyrody (s. dok.) **14.25** Nasze zabytki na liście UNESCO **14.40** Popularis (mag.) **15.10** Padá śnieg **16.10** Świat filmu: Harvey Keitel (s. dok.) **16.55** Poprask (mag. muz.) **17.25** Navarro VI (s.) **19.00** Mistrzowskie dzieła z czeskich kolekcji (s. dok.) **19.10** Wiadomości w jęz. migowym **19.15** Magazyn sportowy **20.00** Europejski film: Zakupy nocą (film br.) **21.30** Diagnoza **21.50** Po czesku **22.00** Olimpiada Ateny 2004 **23.10** Farma (film austral.) **0.50** Przygody mórz południowych **1.05** Czeskie galerie i muzea **1.15** Filmopolis **2.05** Europa dziś **2.35** Wydarzenia, komentarze **3.15** Programy ekologiczne **4.00** Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Dzikie zwierzęta III (s. dok.) **9.20** Matlock VII (s.) **10.10** To morderstwo, napisała XI (s.) **11.00** Dempsey i Makepeace III (s.) **11.55** Prawdziwa miłość (s.) **12.45** Odwet (s.) **13.35** Namiętność i nienawiść (s.) **14.25** Smallville II (s.) **15.10** Zaginiony świat II (s.) **16.00** Milagros (s.) **16.55** Zaryzykuj! (teleturniej) **17.20** Właśnie teraz **17.30** Kobra 11 II (s.) **18.20** Prognoza pogody **18.25** M.A.S.H. (s.) **18.55** Pálí vám to? (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Nakręć to! (pr. rozryw.) **20.35** Wróć do mnie (film USA) **22.50** Bliss (film USA) **0.40** Miasteczko South Park VI (s.) **1.05** Życie w mieście III (s.) **2.40** Novashopping **3.10** Teletele **3.40** Panoptikum Ivana Mládka **4.15** Doktor z gór VII (s.) **5.00** Teletubisie (s. anim.).

■ PRIMA

8.00 T.J. Hooker (s.) **9.00** Riptide (s.) **10.00** Kruche więzy (s.) **11.00** Wspaniali i bogaci (s.) **11.30** Prima jazda **12.15** Poszukiwacze skarbów III (s.) **13.05** St. Tropez II (s.) **14.05** Pomoc domowa VI (s.) **14.30** Krok za krokiem V (s.) **14.55** Melrose Place VI (s.) **15.50** Szympans Charly (s.) **16.45** Ostry dyżur III (s.) **17.35** Derrick (s.) **18.40** Wszystko o mieszkaniu **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla **19.45** Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) **19.55** Sprawa dla spec-grupy (s.) **21.05** Receptariusz prima pomysłów (mag.) **22.00** Weekendowa wojna (film USA) **23.30** Nikita I (s.) **0.25** Świat 2004 **0.45** Szybka wygrana **1.55** Świat według Bundych (s.) **2.20** Teleshopping **3.40** Sauna.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Kronika Rodzinna

Serdecznie i z całego serca dziękuję kolegom z SAP, ZG PZKO w Cz. Cieszynie, MK PZKO w Suchej Średniej, pracownikom i dyrekcji Muzeum w Bielsku-Białej, Wspólnocie Polskiej w Bielsku-Białej a w szczególności rodzinie, przyjaciołom i znajomym za złożone mi życzenia urodzinowe **Oskar Pawlas** GL-364

Co w kinach

KARWINA - Centrum: Spider - Man 2 (10, 11, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Wyścig czasem (10, 11, godz. 17.00, 20.00), **TRZYNIEC - Kosmos:** Mambo Italiano (10, 11, godz. 20.00).

Co w terenie

ORŁOWA MIASTO i ŁAZY - nadzwyczajne zebranie zarządu 12. 8. o godz. 17.00 w świetlicy MK PZKO w Orłowej Zimnym Dole.

KARWINA RAJ - Klub Seniora zaprasza członków i sympatyków na spotkanie 10. 8. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

UWAGA SENIORZY HPC - letnie spotkanie Kręgu Seniora odbędzie się 12. 8. na Filipce. Rejestracja w godz. 10-11. Info: 558 330 151 po godz. 19.00. Zbiórka o godz. 9.00 na dworcu w Gródku.

PTTS BESKID ŚLĄSKI - zaprasza 14. 8. na 18. rocznik pochodu turystycznego „Uhorčíkovým chodníkom" do Turzowki (SL). Opłata startowa 40 Sk. Odjazd pociągiem z Czeskiego Cieszyna o godz. 6.23 do Turzowki.

▲ zaprasza 15. 8. na Rajd Rowerowy. Start o godz. 9.15 z dworca kolejowego w Nawsiu. Trasa w terenie górzystym, Jaworzynka, Hrczawa, Girowa do Jabłonkowa (ok. 45 km). Zabrać 5 zł na zwiedzenie muzeum, dowód osobisty. Info.: Jan Klus, tel. 776 619 157, Stanisław Tonowski tel. 732 413 381.

KAMIENIARSTWO
WRZOS
Bezpośredni importer granitu
Oferujemy wzornictwo czerpane z najlepszych tradycji kamieniarskich.
Wiele nowości na rynku czeskim. Bardzo niskie ceny, przyjeżdżamy również do klienta na pomiar.
Mieszkamy na tej samej Ziemi Cieszyńskiej.
Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 18
tel: +48 600 293 968
tel: +48 338 567 377
4 km od granicy w Boguszowicach.
Filia:
Goleszów, ul Grabowa 4
3 km od granicy w Lesznej.
GL-330

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 18.00), TVC 2 (pt, godz. 7.30).

POLSKIE AUDYCJE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po-pt: 19.00-19.15, nie: 18.30-19.00.

Co za Olzą

CIESZYN, WIEŻA PIASTOWSKA na Wzgórzu Zamkowym: otwarta codziennie w godz. 9.30-17.00.

▲ **KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka:** do 31. 8. wystawa fotograficzna Macieja Króla: „Wielki format małych myśli". Otwarte wt-nie: 9-18.

BIELSKO-BIAŁA, GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3 Maja: do 29. 8. wystawa malarstwa Alexandra Andrzeja Łabińca, do 29. 8. wystawa Krystyny Dyrdy-Kortyki „Tkanina, papier". Otwarte: wt-pt: 10-18, so, nie: 10-16.

▲ Galeria Domu Narodowego, Rynek 12, wystawa fotografii Witoldy Jacykowej „Czarownice".

Wystawy

„CHAGALL" Galeria Zamkowa, Karwina Frysztat: do 5. 9. wystawa obrazów i grafiki Vladimíra Komárka. Otwarte wt-nie: 9-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Czeskim Cieszynie, Hlavní tř. 3: do 31. 12. wystawa „Nauczyciele, patrioci, historycy...". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, Dělnicka 14:** do 31. 10. wystawa „Guziki i perełki". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 10. 1. 2005 wystawa „Święci i święte w malarstwie ludowym na szkle". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTULOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Błędowice:** „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskiem". Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 30. 9. wystawa „Rzeźbiarstwo ludowe w Cieszyńskiem". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA MIASTO, Stary rynek 74:** do 17. 1. 2005 wystawa obrazów ze zbiorów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Otwarte: wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** do 27. 2. 2005 wystawa „Od gęsiego pióra do PC", do 31. 12. wystawa „Widokówki z Pietwałdu i okolicy". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

60. rocznica masowego mordu

Dokończenie ze str. 1

Korowód otwierała delegacja samorządu miasta Hawierzowa z jego szefową, **Miladą Halikową**. Dostrzegliśmy w nim konsula generalnego RP w Ostrawie, **Andrzeja Kaczorowskiego**, delegacje ZG PZKO z prezesem **Zygmuntem Stopą** i Koła Polskich Kombatantów z prezesem **Bronisławem Firlą**, przedstawicieli władz gmin ościennych, delegację Macierzy Szkolnej z prezesem **Janem Brannym**, delegację krakowskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej i.in. Obecny był również prezes Kongresu Polaków w RC, **Józef Szymeczek**.

Oprawę artystyczną zapewniły chóry - kościelny „Cantate" z Hawierzowa z dyrygentem **Vítězslavem Soukupem** oraz Chór Nauczycieli Polskich zasilony przez kilku śpiewaków karwińskiego „Hejnału-Echo" z dyrygentem **Alojzym Suchankiem**.

Przemawia historyk Mečislav Borák. W tle chórzyści z ChNP i „Hejnału-Echo". Fot. KAZIMIERZ SANTARIUS

Głos zabierali: historyk **Mečislav Borák**, **Milada Halíkowa**, **Andrzej Kaczorowski**, **Svatopluk Novák** - zastępca burmistrza Hawierzowa i potomek jednej z ofiar żywocickiego mordu - oraz pastor **Władysław Volný**, który zmówił modlitwę w intencji zmarłych przed 60 laty tragiczną śmiercią synów tej ziemi.

M. Halíkowa i A. Kaczorowski w swych przemówieniach oddali hołd pamięci 36 rozstrzelanych przez Niemców mężczyzn, po czym ustosunkowali się do aktualnej sytuacji międzynarodowej i do roszczeń ziomkostw niemieckich. Zgodnie stwierdzili, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy tragicznym losem Polaków i Czechów w czasach II wojny światowej, a tym, co po wydarzeniach wojennych spotkało Niemców na Ziemiach Odzyskanych i w Sudetach. W tym kontekście pozytywnie skomentowali wypowiedź kanclerza Niemiec w Warszawie, który tendencje ziomkostw do zrewidowania powojennego status quo i ich dążenia do uzyskania odszkodowań od Polski uznał za niesłuszne.

Po raz pierwszy podczas uroczystości rocznicowej w Żywocicach (dotychczas obligatoryjnie „obsługiwali" je okolicznościowymi referatami wyłącznie politycy, niekiedy próbujący na tym zbić polityczny kapitał) wystąpił historyk, **Mečislav Borák**. Mówił po polsku i czesku. Jego niedługie przemówienie zawierało fakty i tezy, które w tym miejscu nigdy dotąd nie zostały publicznie wypowiedziane. Jego fragmenty zasługują na to, aby je zacytować w tym sprawozdaniu prasowym: *... masakra w Żywocicach nie była jednak wyłącznie zbrodnią wojenną, była też logiczną konsekwencją nazistowskiej polityki okupacyjnej tych terenów, przyznającej pełnię praw obywatelskich i ludzkich wyłącznie Niemcom. Okupowanego Śląska Cieszyńskiego dotyczyło to jeszcze bardziej aniżeli pozostałych terenów zniewolonej Czechosłowacji - Protektoratu Czech i Moraw czy resztek zniewolonej Polski - Generalnej Guberni. Śląsk Cieszyński bowiem okupant wraz z resztą Śląska wcielił bezpośrednio do Rzeszy Niemieckiej, po czym oświadczył, że prawie wszyscy Polacy i Czesi żyjący na Śląsku mają niemieckie pochodzenie, tak więc muszą zostać zgermanizowani. (...) Kto z uporem deklarował swoją polską lub czeską narodowość, narażał się na brutalne represje, groziło mu wysiedlenie lub fizyczna likwidacja. Dotyczyło to przede wszystkim mieszkańców narodowości polskiej, którzy w odróżnieniu od Czechów byli pozbawiani majątków i niejednokrotnie wypędzani ze swoich domostw, byli dyskryminowani większymi podatkami i mniejszymi przydziałami środków do życia. Co więcej - dla Polaków i Żydów okupant wprowadził specjalne prawo karne, grożące surowymi karami za najmniejsze wykroczenie wobec okupacyjnych przepisów.*

W czeskojęzycznej części swego referatu Borák m.in. poruszył sprawę białych plam w czeskich podręcznikach historii, za których sprawą czeskie społeczeństwo niewiele wie o specyficznej sytuacji w Cieszyńskiem w okresie okupacji, gdyż zajmowały się one głównie wydarzeniami w protektoracie. *Niewiele ludzi wie, że przemoc i terror zapanowały tu od pierwszych dni okupacji i wytrwały do jej końca. (...) Nienawiść okupantów wywoływała spontaniczną reakcję jej adresatów w postaci ruchu oporu, zwłaszcza polskiego. Udawało im się organizować nielegalne siatki i dawać nazistom do zrozumienia, że nie mają zamiaru pogodzić się z niemiecką okupacją. Pierwszy masowy mord dokonany na miejscowej ludności miał miejsce na samym początku wojny, we wrześniu 1939 roku w Karwinie, ostatni zaś pod koniec, w kwietniu 1945 roku w Jabłonkowie. Łącznie okupant przeprowadził siedem publicznych egzekucji na szubienicy, w większości masowych, oraz kilkadziesiąt akcji pacyfikacyjnych, spośród których największa i najbardziej znana odbyła się w Żywocicach.* Mówca wspomniał też o ofiarach więzień gestapa w Cieszynie i Mysłowicach oraz obozów koncentracyjnych, a także o tragicznych losach cieszyńskich Żydów i trudnej sytuacji posiadaczy volkslist, którzy okupili je obowiązkiem służby w niemieckim wojsku. Sześć tysięcy ofiar okupacji niemieckiej stawia Cieszyńskie do grona najbardziej poszkodowanych regionów republiki.

DZIECIĘCY SŁONECZNY PATROL

Ratownicy szkolą następców

HAWIERZÓW (wak) - W sierpniu członkowie Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Czeskiego Czerwonego Krzyża patrolujący nad sztucznymi jeziorami w Cierlicku i Żermanicach zakończą sezon. Nie znaczy to jednak, że będą bezczynnie czekać do następnego lata. Oprócz tego, że sami uczestniczyć będą w kilku zawodach sprawnościowych - krajowych i zagranicznych, uczyć będą pływania uczniów z hawierzowskich szkół podstawowych, a także prowadzić kursy dla nadbych ratowników wodnych.

- Tegoroczny kurs, który przebiegać będzie w basenie przy Szkole Podstawowej im. F. Hrubina w Hawierzowie Podlasiu, rozpocznie się wprawdzie dopiero na początku października, jednak już teraz mogą się nań zgłaszać uczniowie drugiego stopnia SZ, czyli dziewczęta i chłopcy w wieku od 12 lat wzwyż. Przyjmowani są ci, którzy przepłyną 200-metrowy odcinek - powiedział nam instruktor WOPR, **Petr Urbánek**. - *Kurs trwa od października do czerwca, z tym, że od maja lekcje prowadzone są już w wodach cierlickiego zbiornika.*

Młodzi ratownicy, chociaż nie mogą samodzielnie uczestniczyć w akcjach, pomagają później starszym kolegom. Ratownikiem z prawdziwego zdarzenia może się stać bowiem dopiero osoba pełnoletnia. Podczas dziesięciu miesięcy kursanci nauczą się m.in. udzielania pierwszej pomocy, holowania tonącego (w tym przypadku manekina) oraz podstaw nurkowania w sprzęcie dla płytwonurków.

- W ubiegłym roku zgłosiło się tylu chętnych, że musieliśmy wybierać tylko z najlepszych. Widać, że młodzi interesują się ratownictwem wodnym. W ciągu jednego sezonu jesteśmy w stanie przeszkolić ok. trzydziestki nastolatków - mówi Urbánek. - *Warto również zaznaczyć, że dzieciaki, które zdobyły szlify ratownika w ub. roku, uczestniczyły już w kilku zawodach. Najlepsze, bo 3. miejsce, zdobyli na Mistrzostwach Republiki dla Młodych Ratowników, które odbyły się w Trzebiczu.*

Na kurs dla młodych ratowników wodnych można się zgłaszać na stronie internetowej (tutaj też znajdują się numery telefonów ratowników CCK) - *www.vzsterlicko.cz.*

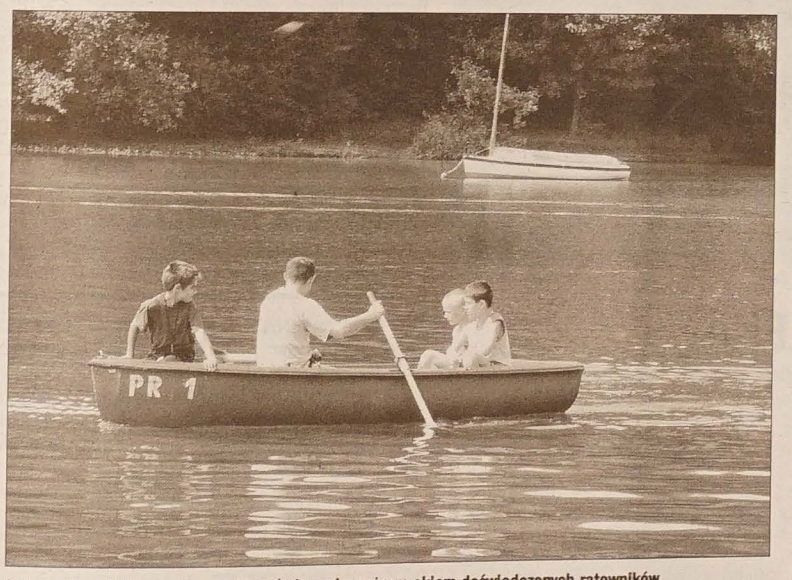

I pływanie na łódce powinno odbywać się pod uważnym okiem doświadczonych ratowników. Fot. MAREK SANTARIUS

Głos LUDU ◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny Danuta Branna ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: info@glosludu.cz u Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská, tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O.BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz, reklamacje: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

SIERPIEŃ Z KRAKOWEM

Brama Floriańska

Tym, czym Montmartre dla Paryża, tym resztki krakowskich murów obronnych z Bramą Floriańską dla artystycznych dusz podwawelskiego grodu. A zaczęło się wszystko zupełnie nieartystycznie...

Najazdy tatarskie w XIII wieku wymusiły na mieszkańcach Krakowa ufortyfikowanie miasta. W ciągu zaledwie stu lat stolica Polski przemieniła się w trudną do zdobycia twierdzę. Miasto otaczał 6-metrowy mur z cegieł i kamieni o grubości 2,40 m. Przed nim wybudowano przedmurze, a całości dodatkowo strzegła szeroka 8 m i głęboka na 3 metry fosa. Wejście do miasta było możliwe przez osiem bramnych baszt - Rzeźniczą, Grodzką, Floriańską właśnie, Wiślną, Sławkowską, Mikołajską, Szewską i Nową (większość z tych nazw noszą obecnie główne ulice miasta). Liczba bram rosła wraz z upływem czasu. Na początku XIX w. w przededniu burzenia murów i plantowania terenu (stąd dzisiejsza nazwa pasma zieleni otaczającego Stare Miasto - „Planty") było ich 47. Do rozebrania średniowiecznych okowów miasta przyczyniły się także głosy higienistów zalecających „przewietrzenie morowego powietrza". Resztkę fortyfikacji z Bramą Floriańską, basztą Pasamoników i Basztą Stolarską zachowano twierdząc, że pozostawienie miasta bez ochrony od północnych wiatrów byłoby wręcz nierozsądne.

Pod Bramą Floriańską dzień i noc coś się dzieje. Domorośli artyści, sprzedawcy kiczu, ale i absolwenci niedaleko położonej Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki, oferują swoje prace. Można tu kupić upominki, bajgle (precle) i posłuchać skocznych melodyjek wygrywanych przez akordeonistów. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Brama Floriańska wybudowana w 1307 r. była jednak najważniejsza. Przed nią bowiem stał Barbakan (po celtycku „bar-bacha" oznacza „przedmurze"). Barbakan był najbardziej wysuniętą na północ fortecą obronną miasta wybudowaną w XV wieku. Jego mury przekraczały 3 metry, miał 130 stanowisk strzelniczych, a z Bramą łączyła go „długa szyja" (podwójny szereg murów) umożliwiająca obronę przedpola. Drugi powód ważności Bramy, to jej reprezentacyjność. Wraz z Barbakanem tworzyła „Porta Gloriae" – drogę, którą wjeżdżały do Krakowa orszaki monarsze i poselskie. Na Wawel wiodła je „Via regia", czyli Droga Królewska, która de facto kopiuje prastary szlak bursztynowy. Tą drogą także byli odprowadzani na ostatni spoczynek polscy bohaterowie narodowi i wieszcze.

Brama Floriańska skrywa w sobie sporo ciekawego. Od strony Barbakanu zdobi ją tarcza herbowa z orłem piastowskim zaprojektowanym przez Jana Matejkę. W jej środku znajduje się ołtarz z wizerunkiem Matki Boskiej Piastowskiej, od ulicy Floriańskiej zaś widnieje barokowa płaskorzeźba św. Floriana, jednego z patronów podwawelskiego grodu.

Opr. (mro)

Wydarzenia Sportowe

TOMÁŠ MATYKIEWICZ, JEDYNY CZESKI SZTANGISTA STARTUJĄCY W ATENACH:

Spodziewam się gorącej atmosfery

Już tylko trzy dni dzielą nas od igrzysk olimpijskich w Atenach. W stolicy Grecji jednym z najbardziej monitorowanych sportów będzie podnoszenie ciężarów. Dla Greków sztangiści to wręcz bogowie, z którymi równać się mogą wyłącznie tamtejsi piłkarze. Reprezentacja RC do Aten może wysłać tylko jednego zawodnika. Minimum olimpijskie wywalczył Tomáš Matykiewicz, sztangista Banika Hawierzów. Z Tomášem Matykiewiczem – dziewiątym sztangistą mistrzostw świata 2003 - rozmawialiśmy w ubiegły piątek, bezpośrednio przed jego wyjazdem na zgrupowanie do Nymburka.

Wrócił Pan z obozu kondycyjnego w Tatrach. Słyszałem, że na Słowacji miał Pan lekkie problemy natury zdrowotnej. Czy już wszystko wróciło do normy?

Zaplecze sportowe w Tatrach było tradycyjnie na wysokim poziomie. Trenowałem rzetelnie do chwili, kiedy pojawiły się pierwsze symptomy zatrucia pokarmowego. Po prostu miałem pecha, ale podobny los spotkał też innych uczestników tego zgrupowania. W pierwszej chwili ogarnęły mnie same czarne myśli. Przestraszyłem się tego, że opadnę z sił i nie zdążę się rzetelnie przygotować do igrzysk. Na całe szczęście ten scenariusz się nie spełnił i po kilku dniach wróciłem do pełnego treningu. Obecnie czuję się już dobrze i od poniedziałku do piątku biorę udział w zgrupowaniu w Nymburku. Stamtąd 15 sierpnia przenoszę się bezpośrednio do Aten.

Pana ojciec, Bruno Matykiewicz, to zdobywca srebrnego medalu z mistrzostw świata w 1981 roku. Czy rodzina będzie kibicować Panu na miejscu, w Atenach?

Niestety nie, ale jestem pewien, że myślami będzie ze mną. W stolicy Grecji obowiązują tak srogie przepisy bezpieczeństwa, że chyba nie miałbym nawet okazji, by się z nim spotkać w czasie zawodów. Grecy są na punkcie sztangistów istnymi szaleńcami, spodziewam się bardzo gorącej atmosfery i to nie tylko za sprawą upałów, panujących w tym kraju. To moja pierwsza olimpiada w karierze, dlatego nie do końca zdaję sobie sprawę z tego, co czeka mnie w Atenach. Postaram się jednak nie zawieść oczekiwań kibiców w naszym kraju.

Startuje Pan w kategorii do 105 kg. Kogo z rywali obawia się Pan najbardziej?

Tomáš Matykiewicz. Fot. (i)

Tak się złożyło, że w mojej kategorii wystartuje największa liczba sztangistów. W gronie 25 zawodników znajduje się dziesięciu sztangistów z rekordem życiowym w granicach 415–420 kg. Ja w ostatnich treningach uporałem się w dwuboju z 405 kg. Jeżeli uda mi się zmieścić w pierwszej dziesiątce turnieju, będę z pewnością zadowolony. Jak już mówiłem wcześniej, igrzyska w Atenach to moja pierwsza olimpiada w życiu i jestem szczęśliwy już z tego powodu, że mogę reprezentować barwy Republiki Czeskiej.

Igrzyska jeszcze się nie rozpoczęły, a w prasie pojawiły już się pierwsze informacje dotyczące dopingu. W Atenach zabraknie m.in. polskiego sztangisty Szymona Kołeckiego, u którego podczas mistrzostw Polski potwierdzono podwyższony poziom nandrolonu. Właśnie o sztangistach mówi się często jako o pionierach dopingu. Co mógłby powiedzieć Pan w obronie swojego ulubionego sportu?

Każdy z nas sam decyduje o wyborze życiowej drogi. Nie będę owijał w bawełnę, bo przecież wszyscy wiemy, że doping niestety jest obecny w sporcie. Ja sumienie mam czyste. Szymona Kołeckiego nie znam osobiście, spotykaliśmy się tylko podczas zawodów. Dla niego to oczywiście wielka tragedia życiowa, ale nie znam szczegółów całej sprawy. Na zgrupowaniu w Tatrach byliśmy pod ścisłą obserwacją, ale ta kwestia dotyczy praktycznie wszystkich dyscyplin sportowych. Proszę się tylko przyjrzeć temu, jak ostro podchodzi się do całej sprawy w kolarstwie.

Jeśli ktoś odlicza już teraz dni dzielące nas od końca igrzysk, to na pewno są to greckie służby bezpieczeństwa. Obawy z ewentualnego ataku terrorystycznego spędzają niektórym sen z powiek. Pan, mam nadzieję, śpi spokojnie...

Wierzę, że w Atenach wszystko będzie zapięte na ostatni guzik. Nie możemy ustępować terrorystom, to plaga współczesnej cywilizacji. Igrzyska muszą być festiwalem radości i fair play.

Rozmawiał JANUSZ BITTMAR

BANIK NA OKLASKI NIE ZASŁUŻYŁ

Jutro mecz w Leverkusen

Piłkarze Banika Ostrawa w kiepskim stylu rozpoczęli nowy sezon, przegrywając w sobotę na Bazalach 1:2 z Teplicami. Przez większą część meczu z boiska wiało nudą i to głównie za sprawą ostrawskich futbolistów. – *Teplice zagrały o klasę lepiej, moim zawodnikom brakowało determinacji. To był z naszej strony wręcz żenujący spektakl* – nie krył rozczarowania na konferencji prasowej po meczu trener Banika **František Komňacký**.

Spotkaniu przyglądał się na żywo wysłannik Bayeru Leverkusen, drużyny, z którą Ostrawa zmierzy się jutro o godz. 20.45 w pierwszym meczu III rundy eliminacji Ligi Mistrzów. – *Na pewno nie oszczędzaliśmy sił na Bayer* – zapewnia ostrawski szkoleniowiec. Również Banik pilnie śledził aktualną formę swego rywala w Bundeslidze. Bezpośrednio na meczu Leverkusen – Hannover (2:1) był trener młodzieżówki Ostrawy **Libor Pala**. – *Bayer wprawdzie nie błyszczał jako zespół, ale ma w swoich szeregach kilka indywidualności, które potrafią rozstrzygnąć losy meczu* – informuje Pala. – *Bramkę na wagę zwycięstwa zdobył Brazylijczyk Franca. To utalentowany zawodnik, w parze z Bułgarem Berbatowem może być bardzo groźny.* W drużynie Bayeru prezentuje się też dwójka reprezentantów Polski Jacek Krzynówek i Radosław Kałużny.

● **OSTRAWA – TEPLICE 1:2 (1:0). Bramki: 19. Matušovič (karny) – 48. Divecký, 80. Veleba. Sędziował Hebrant, widzów 8109.** (jb)

Nasza oferta

■ **JÁGR TEAM W KARWINIE.** Czeskie gwiazdy hokeja na lodzie zaprezentują się **jutro** na lodzie karwińskiego stadionu zimowego. W pokazowym meczu drużyna wokół Jaromíra Jágra zmierzy się z reprezentacją Moraw i Śląska. Spotkanie rozpoczyna się o godz. 17.30.

■ **HOKEJOWE SPARINGI:** Stalownicy Trzyniec – HK Żylina, HC Orłowa – N. Jiczyn (dziś, 17.00).

■ **PIŁKARSKIE SPARINGI:** Lokomotywa Piotrowice – IRP Cz. Cieszyn (dziś, 17.00), Banik Olbrachcice – TJ Stonawa (jutro, 16.30).

■ **1. RUNDA PIŁKARSKIEGO PUCHARU na szczeblu powiatowym:** Rychwałd – Datynie D., F. Dąbrowa – TJ Pietwałd, Sj Pietwałd – SKF Hawierzów (jutro, 17.00). (jb)

Zwycięstwo Orłów na »Gorolu«

■ **ORŁY ZAOLZIA – CUKROWNIK CHYBIE 6:1 (0:0). Bramki: A. Bizoń 2, Fukała, Junga, Górniok, Gomola – Pruszyński.**

W niedzielne przedpołudnie na boisku Spartaka Jabłonków odbył się w ramach Gorolskigo Święta towarzyski mecz piłkarski pomiędzy drużyną Orłów Zaolzie a oldboyami Cukrownika Chybie.

W pierwszej połowie Orły nie znalazły jeszcze recepty na pokonanie defensywy Chybia, w bramce gości spisywał się świetnie M. Wardas. Worek z golami rozwiązał się dopiero w drugiej odsłonie meczu. Kibice w Jabłonkowie byli świadkami pięknych bramek, spotkanie stało rzeczywiście na wysokim poziomie.

Orły zostały zaproszone na trójmecz do Chybia, zaplanowany na 29 sierpnia, gdzie zmierzą się z Cukrownikiem i Zawierciem. (A. B.)

Drużyna Orłów Zaolzia. Stoją od lewej: Fukała, Gomola, Sadowy, Kluz, Junga, Zawada, Kołodziej. W środkowym rzędzie: Górniok, Guńka, B.Worek, Franek, Z.Worek, Bizoń. W dolnym rzędzie: Glac, Suszka, Ligocki, Holboj, Wałoszek, Chybidziura, Zolich. Fot. z archiwum drużyny.

WYNIKI BIEGU O DZBANEK MLEKA

■ **DZIEWCZĘTA – kat. do lat 7:** 1. G. Szotkowska (Mosty k. Jabłonkowa) 5:16,26, 2. D. Bocek (Łomna Dolna) 6:52,26, 3. K. Gawlik (Praga) 7:21,32; **kat. 8-10 lat:** 1. N. Kluz (Łomna Dolna) 5:00,49, 2. A. Kluz (Jabłonków) 5:01,42, 3. J. Mazur (Łomna Dolna) 5:02,48; **kat. 11-12 lat:** 1. T. Jastrzembská (Wędrynia) 4:37,99, 2. J. Klużowa (Jabłonków) 5:49,57, 3. B. Szpyrc (Jabłonków) 6:25,76.

■ **KOBIETY - kat. 13-15 lat:** 1. M. Stonawska (Łomna Dolna) 9:46,37, 2. D. Kawulok (Wędrynia) 9:52,77, 3. D. Adamik (Gródek) 10:30,47; **kat. 16-18 lat:** 1. J. Ciahotna (Jabłonków) 13:29,44; **Kat. 19-35 lat:** 1. K. Marek (Marklowice) 9:16,91, 2. W. Przyczynek (Marklowice) 9:19,87, 3. U. Wacławkowa (Łomna Dolna) 11:39,03; **kat. 36-50 lat:** 1. J. Jastrzembská (Wędrynia) 12:51,31; **kat. powyżej 50 lat:** 1. H. Haratykowa (Ivančice) 15:51,75, 2. D. Kondziołka (Ustroń) 20:23,32.

■ **CHŁOPCY – kat. do lat 7:** 1. D. Mazur (Łomna Dolna) 5:43,03, 2. M. Szpyrc (Jabłonków) 6:30,53, 3. J. Marszałek (Łomna Dolna) 7:00,27; **kat. 8-10 lat:** 1. D. Hota (Łomna Dolna) 4:27,12, 2. M. Łysek (Łomna Dolna) 4:43,25, 3. J. Kluz (Łomna Dolna) 4:45,29; **kat. 11-12 lat:** 1. A. Klus (Jabłonków) 4:37,39, 2. V. Kisza (Pioseczna) 4:59,59, 3. M. Madej (Hawierzów) 5:19,94.

■ **MĘŻCZYŹNI – kat. 13-15 lat:** 1. P. Sikora (Cieszyn) 8:34,60, 2. J. Lysek (Pioseczna) 8:39,29, 3. R. Sikora (Łomna Dolna) 8:42,88; **kat. 16-18 lat:** 1. K. Fundanicz (Ustrzyki Dolne) 7:58,66, 2. S. Dziedzic (Jaworzynka) 8:17,31, 3. T. Fójcik (Cierlicko) 8:50,68; **kat. 19-35 lat:** 1. J. Sikora (Girowa) 7:54,76, 2. D. Waluś (Bielsko-Biała) 8:05,99, 3. W. Hyrnik (Tychy) 9:39,33; **kat. 36-50 lat:** 1. W. Martynek (Mosty k. Jabłonkowa) 8:26,08, 2. R. Słowioczek (Jabłonków) 8:36,29, 3. B. Walek (Gródek) 8:38,12; **kat. powyżej 50 lat:** 1. M. Tomoszek (Oldrzychowice) 9:04,11, 2. J. Drahoš (Jabłonków) 12:40,23, 3. J. Wacławek (Łomna Dolna) 12:52,76.

(Opr. jb)

Co słychać?

● **PIŁKA NOŻNA – 1. runda powiatowego pucharu:** F. Orłowa – SKF Hawierzów 3:2, I. Piotrowice – Żuków Górny 3:0 walkow. (goście zrezygnowali z przyjazdu), Sn Orłowa – Sucha Górna 1:5, Zabłocie – Stonawa 2:2 (karne 4:2), Sj Rychwałd – G. Błędowice 4:2. Druga kolejka pucharowych zmagań zaplanowana jest na 22 września.

● **PIŁKA NOŻNA – turniej na boisku TJ Pietwałd:** Lutynia Dolna – Radwanice 2:1, TJ Pietwałd – Sj Pietwałd 2:0; finał: TJ Pietwałd – Lutynia D. 2:0 (Horňák, I. Goldbricht); o 3. miejsce: Sj Pietwałd – Radwanice 1:3.

● **PIŁKARSKIE SPARINGI:** MFK Karwina – Lokomotywa Piotrowice 3:1, HD Bogumin – Banik Olbrachcice 2:1 (Gábor, Sitek – Figura), Rapid Skrzeczoń – I. Gruszów 7:2 (dla gospodarzy – Rác 2, Glaic, Neuwirth, Výtisk, Mucek), Rapid Skrzeczoń – Szilherzowice 3:3 (dla gospodarzy – Neuwirth, Motloch, Urbančík).

● **PIŁKA RĘCZNA – przygotowania do nowego sezonu Banika Karwina.** Szczypiorniści mistrza RC Banika Karwina rozegrali w zeszłym tygodniu dwa towarzyskie spotkania. W wyjazdowych sparingach zremisowali 30:30 z Kostelcem na Hanej i pokonali 28:21 Koprzywnicę. **Program najbliższych meczów kontrolnych:** dziś: HCB – Olimpik Piekary Śląskie (17.30), 18. 8. HCB – Piekary Śląskie (9.00), 18. 8. HCB – Kostelec (18.30), 19. 8. HCB – Vest Wiedeń (18.30), 20. 8. HCB – Vest Wiedeń (17.30), 21. 8. – 22. 8. turniej w Nowych Zamkach. (jb, ok)